

INNOWACYJNI

PROGRAM OPERACYJNY INNOWACYJNA GOSPODARKA

Wykluczenie cyfrowe może wynikać z powodów finansowych, bądź też miejsca zamieszkania. Wiadomo, że Internet nie jest w pełni dostępny na terenie całej Polski.

s. 12

http://www



8 Samorządowy Informator SMS

- 10 Kuchnie a Internet
- 16 Policja w sieci
- 18 Wywabianie białych plam
- 22 Innowacje pomagają przetrwać kryzys



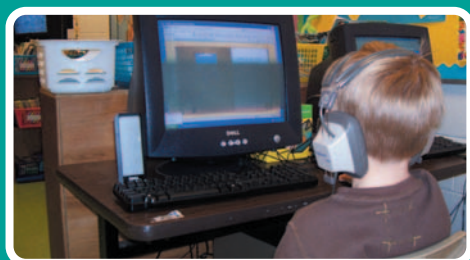
INNOWACYJNA GOSPODARKA
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO





6 Polska innowacyjność na Światowym poziomie



8 Dobry start w przyszłość



16 Policja w sieci



MINISTERSTWO
ROZWOJU
REGIONALNEGO

INNOWACYJNI

Biuletyn poświęcony PO IG
wydawany przez
Ministerstwo Rozwoju Regionalnego
Departament Zarządzania Programami
Konkurencyjności i Innowacyjności,
Zespół Informacji i Promocji
ul. Wspólna 2/4, 00-926 Warszawa,
tel. 022 330 34 18
koordynacja:
Agnieszka Palenik, Joanna Zawadzka

koncepcja: VIVA ART PROMOTION Sp. z o.o.
ul. Stablewskiego 15/3, 60-213 Poznań
e-mail: biuro.innowacyjni@gmail.com
redakcja: Tomasz Hoffmann, Piotr Kaźmierczak,
Eliza Taczanowska, Jacek Szczepaniak
Projekt graficzny, skład i korekta:
AMP Usługi Poligraficzne

Publikacja współfinansowana jest ze środków
Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

Pomiędzy e-biznesem a „ostatnią milą” 4

Polska innowacyjność na światowym poziomie 6

Samorządowy Informator SMS 8

Dobry start w przyszłość 8

Kuchnie a Internet 10

Hipermarket rodem z Internetu 11

Walczą z cyfrowym wykluczeniem 12

Po prostu: e-zdrowie 13

PO IG, a nasze – polskie zdrowie 14

Policja w sieci 16

Wywabianie białych plam 18

Korzystanie z funduszy uczy rzetelnej pracy 20

Innowacje pomagają przetrwać kryzys 22

Co słyszać w PO IG? 24

Rozmaitości 26

Krzyżówka 27

Bieżący numer biuletynu „Innowacyjni” poświęcony jest działaniom VIII osi priorytetowej Programu Innowacyjna Gospodarka, w tym między innymi tym, których celem jest przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu – elclusion (działanie 8.3) oraz zapewnienie dostępu do Internetu na etapie „Ostatniej Mili” (działanie 8.4). Ponadto biuletyn przybliża sylwetki przedsiębiorców – laureatów ogólnopolskiego konkursu PARP na najbardziej innowacyjną e-usługę oraz wdrażanie elektronicznego biznesu typu B2B (beneficjentów działania 8.1 *Wspieranie działalności gospodarczej w dziedzinie gospodarki elektronicznej* i 8.2 *Wspieranie wdrażania elektronicznego biznesu typu B2B* PO IG). Powyższym obszarom 8 osi priorytetowej PO IG, cieszącym się jednocześnie szczególnym zainteresowaniem beneficjentów w 2009 roku, przyjrano się bardziej szczegółowo.

Do skorzystania z możliwości, jakie oferuje Program Innowacyjna Gospodarka w ramach priorytetu VIII *Społeczeństwo informacyjne – zwiększenie innowacyjności gospodarki* przekonują nas między innymi firmy: AB Industry S.A., która dzięki środkom z działania 8.1 stworzyła unikatowy system pozwalający klientom na poznanie danych o aktualnym i przewidywanym zużyciu mediów oraz spółka Samorządowy Informator SMS, która zrealizowała projekt umożliwiający szybką komunikację pomiędzy mieszkańcami gmin i lokalnymi władzami za pomocą wiadomości SMS. O tych, oraz wielu innych zainicjowanych z powodzeniem projektach naszych beneficjentów mogą Państwo przeczytać na łamach bieżącego numeru, do czego serdecznie zachęcam. Te projekty to kolejny przykład w katalogu dobrych praktyk, który potwierdza, że uzyskanie dofinansowania z funduszy europejskich jest możliwe, a co więcej może nie tylko znacząco poszerzyć zakres usług oferowanych przez samą firmę, ale również usprawnić pracę tym, którzy z nich korzystają na co dzień.

O doświadczeniach we współpracy Władzy Wdrażającej Programy Europejskie (WWPE) z jednostkami samorządowymi dzieli się z nami dyrektor tej jednostki, Pani Grażyna Węclewska. W wywiadzie znajduje się wiele ciekawych informacji w zakresie wdrażanych przez WWPE działań 8.3 oraz 8.4, które mogą być wskazówką dla wnioskodawców na co zwracać szczególną uwagę przy weryfikacji wniosku o dofinansowanie i dokumentacji projektowej. Jednocześnie, mogą służyć jako rada dla beneficjentów, jak należy te dokumenty przygotowywać, by kolejnym krokiem było już tylko spotkanie w celu podpisania umowy o dofinansowanie.

W numerze przedstawiamy również aktualny stan wdrażania PO IG oraz informację o podpisanej niedawno dwu i półtysięcznej umowie o dofinansowanie projektu. Jest to sygnał znacznego postępu w kierunku upraszczania unijnych procedur, które stają się coraz bardziej zrozumiałe dla polskich przedsiębiorców. Zwiększone zainteresowanie Programem i efektywne sięganie przez beneficjentów po środki, z którym mieliśmy do czynienia w 2009 roku, to nasz wspólny sukces.

Rozpoczynając wspólnie nowy 2010 rok życzę by był on dla Państwa przełomowy, a wszystkim beneficjentom, by przyniósł dużo pomysłów na ciekawe projekty, gdyż każdy z nich przyczynia się do rozwoju polskiej gospodarki.



Agnieszka Jankowska

Dyrektor Departamentu Zarządzania Programami Konkurencyjności i Innowacyjności



Pomiędzy E-BIZNESEM, a „OSTATNIĄ MİLĄ”

VIII oś to kompleksowy priorytet Programu Innowacyjna Gospodarka. Z jednej strony, daje możliwość wsparcia dla prężnych firm, z drugiej, wspiera działania polegające na zapewnieniu dostępu do Internetu najuboższym.

Priorytet VIII: *Spółeczeństwo informacyjne – zwiększenie innowacyjności gospodarki* składa się z czterech działań, których istotą jest: wspieranie działalności gospodarczej w dziedzinie gospodarki elektronicznej, wdrażanie elektronicznego biznesu typu B2B, przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu – elclusion oraz zapewnienie dostępu do Internetu na etapie „ostatniej mili”.

Na wsparcie projektów realizowanych w ramach ww. priorytetu przeznaczono ponad 1,4 mld euro. Celem priorytetu jest także zmniejszenie technologicznych, ekonomicznych, a zarazem mentalnych barier wykorzystywania usług świadczonych drogą elektroniczną w społeczeństwie polskim, a w konsekwencji zwiększenie konkurencyjności krajowej gospodarki na światowych rynkach.

Po pierwsze gospodarka

Działanie 8.1 koncentruje się na stymulowaniu procesu powstawania usług świadczonych drogą elektroniczną poprzez udzielenie pomocy mikro- i małym przedsiębiorstwom prowadzącym działalność gospodarczą nie dłużej niż 1 rok. To podstawowy warunek dotyczący katalogu beneficjentów działania. Wsparcie kierowane jest do firm w początkowej fazie rozwoju, dla których uzyskanie dofinansowania ma istotne znaczenie dla świadczenia usług w drodze elektronicznej. Przedsiębiorstwa te mogą otrzymać środki na przedsięwzięcia polegające na świadczeniu e-usług, ponadto, projekt może także koncentrować się na wytworzeniu produktów cyfrowych.

Przedsiębiorca, aplikując o środki, może za nie m.in.: sfinansować

wynagrodzenie osób zaangażowanych w realizację projektu, zakupić środki trwałe, analizy przygotowawcze, czy prawne, usługi pocztowe, a także materiały eksploatacyjne niezbędne do realizacji projektu. Istnieje także możliwość sfinansowania najmu pomieszczeń, czy promocji wdrożonych rozwiązań. Jednakże należy mieć na uwadze, iż środki są kierowane przede wszystkim do projektów o najwyższym potencjale innowacyjnym.

Wartość wydatków kwalifikujących się do objęcia wsparciem w tym działaniu nie może być niższa niż 20 tys. złotych oraz wyższa niż 1 mln złotych. Podane wartości obowiązywały w przeprowadzonych dotychczas naborach wniosków. Obecnie Ministerstwo Rozwoju Regionalnego prowadzi prace nad nowelizacją rozporządzenia regulującego udzielanie przez Polską Agencję Rozwoju Przed-

siębiorczości (PARP) pomocy finansowej przedsiębiorcom w ramach działań 8.1 i 8.2 PO IG, co może spowodować zmianę wartości maksymalnej wydatków kwalifikowalnych oraz intensywności wsparcia. Ostateczny kształt zmian będzie znany z chwilą opublikowania ww. nowelizacji rozporządzenia.

B2B

Przedsiębiorcy, którzy zamierzają we współpracy z innymi przedsiębiorcami realizować przedsięwzięcia biznesowe prowadzone w formie elektronicznej, mogą starać się o wsparcie z działania 8.2 PO IG. Możliwość udziału w rynkach o zasięgach ponadregionalnych posiadają mikro-, mali i średni przedsiębiorcy, którzy są beneficjentami tego działania.

O dofinansowanie może ubiegać się przedsiębiorstwo, które m.in. zawarło umowę z co najmniej dwoma innymi przedsiębiorcami, planuje rozpoczęcie lub rozwój współpracy w oparciu o rozwiązania elektroniczne, uzyskało potwierdzenie przez PARP, że projekt kwalifikuje się do wsparcia, a także zobowiązało się do utrzymania trwałości danej inwestycji w województwie, w którym ją realizuje.

Zgodnie z katalogiem wydatków kwalifikowanych, przedsiębiorca może liczyć na sfinansowanie zakupu wartości niematerialnych i prawnych w formie patentów, *know-how*, oprogramowania, zakupu środków trwałych, analiz przygotowawczych oraz usług doradczych o charakterze informatycznym bezpośrednio związanych z realizacją projektu. W katalogu wydatków kwalifikowanych uwzględniono także koszty pensji osób, które pracują przy projekcie.

Minimalna kwota dofinansowania nie może być niższa niż 20 tys. złotych. Maksymalna kwota wsparcia, jaka może zostać udzielona, nie może przekraczać 2 mln złotych. Wnioski w ramach działań 8.1 i 8.2 składane są w Regionalnych In-

stytucjach Finansujących, które pełnią funkcję regionalnych partnerów PARP współpracujących przy wdrażaniu programów operacyjnych. Punkty te zlokalizowane są w każdym z 16 województw, po jednym na każde województwo. Szczegółowy ich wykaz znajduje się na stronie PARP, pod adresem strony <http://www.parp.gov.pl/index/index/1102>.

eInclusion!

Działanie 8.3 stwarza możliwość uzyskania dostępu do Internetu osobom zagrożonym wykluczeniem cyfrowym z powodu trudnej sytuacji ekonomicznej lub niepełnosprawności. Realizacja działania ma przyczynić się do zwiększenia liczby użytkowników Internetu wśród grup określonych jako wykluczone cyfrowo.

Istotą działania jest przekazywanie dotacji uprawnionym beneficjentom realizującym projekty polegające na udzielaniu wsparcia w zakresie dostępu do Internetu poszczególnym gospodarstwom na swoim terenie. O wsparcie wnioskować mogą jednostki samorządu terytorialnego, konsorcja JST lub organizacje pozarządowe. Dofinansowanie kosztów dostępu do Internetu możliwe jest przez okres trzech lat. W przypadku tego działania minimalna i maksymalna wartość projektu nie zostały wyznaczone. Instytucją zajmującą się przyjmowaniem projektów jest Władza Wdrażająca Programy Europejskie (WWPE), która na swojej stronie internetowej <http://www.wwpe.gov.pl/>, w części poświęconej PO IG, zamieszcza aktualne informacje dotyczące terminów naborów wniosków oraz wyników przeprowadzonych konkursów, jak również obowiązujące wzory dokumentów.

Ostatnia mila

Zamierzeniem działania 8.4 jest stworzenie możliwości bezpośredniego dostarczania usługi szerokopasmowego dostępu do Internetu na etapie tzw. „ostatniej mili”.

Adresatami wsparcia są: organizacje pozarządowe typu non-profit oraz MSP, które zamierzają dostarczać tę usługę na obszarach, na których prowadzenie tego typu działalności jest nieopłacalne finansowo.

Uruchomienie działania 8.4 poprzedziło przeprowadzenie intensywnych prac celem ustalenia rzeczywistego stanu sieci szerokopasmowej na terenach poszczególnych województw oraz identyfikacji miejsc lokalizacji węzłów dystrybucyjnych, budowanych w ramach regionalnych sieci szerokopasmowych. Na podstawie wyników tej akcji powstała lista obszarów kwalifikowanych oraz niekwalifikowanych do wsparcia z działania 8.4. Działanie zostało uruchomione w tych województwach, dla których Instytucja Pośrednicząca (IP) otrzymała zaktualizowane wyniki inwentaryzacji zasobów sieci szerokopasmowego dostępu do Internetu. Wyniki dostępne są na stronie WWPE.

Kosztami kwalifikującymi się do wsparcia są przede wszystkim wydatki poniesione na: zakup wartości niematerialnych i prawnych w formie licencji i *know-how*, nowych i używanych środków trwałych, prawa własności lub wieczystego użytkowania gruntów do wysokości 10% całkowitych kosztów kwalifikowanych, nabycie – także utworzenie i utrzymanie – przez dwa lata miejsc pracy dla nowo zatrudnionych pracowników w związku z realizacją zadania.

Minimalna i maksymalna wartość projektu dla tego działania również nie zostały określone. Wnioski o dofinansowanie przyjmuje WWPE.

W 2010 roku planowane są nabory do wszystkich działań z VIII osi priorytetowej. Dla każdego z nich przewidziano po dwie rundy aplikacyjne. Szczegóły dostępne są na stronie internetowej www.poig.gov.pl, w zakładce *Nabór wniosków*, pod zakładką *Harmonogram naborów*.

► Tomasz Hoffmann



POLSKA

innowacyjność na światowym POZIOMIE

System umożliwia klientom poznanie danych o bieżącym i przewidywanym zużyciu mediów w poszczególnych działach czy obiektach. Unikatowość produktu doceniła PARP, która przyznała firmie pierwsze miejsce w konkursie na innowacyjną e-usługę za projekt pn. „Monitorowanie i optymalizacja zużycia mediów”.



AB Industry S.A. z siedzibą w Ożarowie Mazowieckim jest polską firmą, która powstała w 2007 roku. Obecnie pracuje w niej blisko 70 inżynierów, projektantów, programistów i monterów. Specjalizacja przedsiębiorstwa to: automatyka przemysłowa, systemy zarządzania produkcją, robotyka i automatyka budynków. Wdrażany przez AB Industry S.A. projekt bazy danych i aplikacji on-line do optymalizacji zużycia mediów otrzymał dofinansowanie w ramach działania 8.1 *Wspieranie działalności gospodarczej w dziedzinie gospodarki elektronicznej*, Programu Innowacyjna Gospodarka.

Ścieki i CO₂

Szacuje się, że w trakcie wydobycia 1 kilograma węgla zużywane są ok. 3-4 litry wody. Z kolei wyprodukowanie 1 kilograma papieru to już 70 litrów wody, a 1 kilogram alu-

fol. AB Industry

minium potrafi pochłonąć nawet 1200 litrów wody. Do tego dochodzą koszty innych mediów, równie niezbędnych przy produkcji. – Dlatego niezbędna jest rzeczywista wiedza o tym co generuje koszty oraz w jaki sposób można je ograniczyć – mówi Jacek Szempliński, Prezes Zarządu AB Industry S.A. – Rozwiązaniem jest optymalizacja zużycia poszczególnych mediów na podstawie rzeczywistych danych zbieranych z produkcji – dopowiada.

Innowacyjna e-usługa wdrażana przez AB Industry S.A. polega na monitorowaniu, a zarazem kompleksowej optymalizacji zużycia mediów. Chodzi m.in. o: energię elektryczną, wodę, gaz, ścieki, parę, czy ciepło. System ma ponadto możliwość kontroli pracy samych urządzeń jak i emisji dwutlenku węgla. Odbiorcą takiego rozwiązania może być niemal każda firma: wszelkiego rodzaju zakłady produkcyjne i usługowe – choćby firmy farmaceutyczne, kosmetyczne, chemiczne, huty, elektrownie, oczyszczalnie ścieków, ciepłownie, szpitale, a nawet centra handlowe, nowoczesne, „inteligentne” biurowce, czy zwykłe bloki mieszkalne.

Tanio i efektywnie

Wdrożony przez firmę system na bieżąco nadzoruje przebieg procesów zachodzących w monitorowanym obszarze. Jego główne funkcje dostarczają aktualnych pomiarów, pozwalają na ich wizualizację, alarmowanie, sterowanie samym procesem i archiwizację danych. Informacje gromadzone przez urządzenia pomiarowe w danym obiekcie są przetwarzane wewnątrz firmy lub też mogą być przesyłane na serwery AB Industry S.A. Tam podlegają wnikliwej analizie przez inżynierów firmy. Odbiorca e-usługi może w każdej chwili zapoznać się z wynikami takiej analizy, gdyż ma do nich dostęp on-line, niezależnie od miejsca położenia przedsiębiorstwa: w Polsce, czy na świecie. To rozwiązanie ma jeszcze jeden niez-



fot. AB Industry

Jacek Szempliński
Prezes Zarządu
AB Industry S.A.

przeznaczalny plus – dzięki temu nie jest obciążona wewnętrzna infrastruktura informatyczna firmy korzystającej z takiej e-usługi.

Monitorowanie mediów daje możliwość poznania rzeczywistych danych o bieżącym i przewidywanym zużyciu mediów w poszczególnych działach czy obiektach. Stały nadzór służy m.in. zapobieganiu nieplanowanym przestojom, rejestracji zdarzeń alarmowych itp. W konsekwencji możliwe jest dobranie odpowiedniej taryfy, a co za tym idzie obniżenie kosztów działalności. Wcześniej takie rozwiązania nie były na rynku dostępne.

O innowacyjności projektu świadczy także kompleksowość rozwiązania polegająca na tym, że wszystko funkcjonuje w ramach jednej e-usługi. Dodatkowo może być ona realizowana niezależnie od stopnia informatyzacji firmy, a przy tym z minimalnym zaangażowaniem jego zasobów ludzkich i technicznych. – Oprócz tych wszystkich możliwości naszą e-usługę wyróżnia atrakcyjna relacja jakości i funkcjonalności do ceny. Dzięki temu możemy konkurować z dostawcami na rynkach zagranicznych – precyzuje Wojciech Sta-

chelek, sales & marketing manager w AB Industry S.A.

Najlepsi wśród dobrych

Projekt wdrażania usługi jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR). Innowacyjność produktu już została doceniona przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości, która pod koniec ubiegłego roku przyznała AB Industry S.A. pierwsze miejsce w konkursie na innowacyjną e-usługę.

Szacuje się, że najbliższe lata będą charakteryzowały się dynamicznym rozwojem popytu na informatyczne systemy wspomagające procesy produkcyjne, w tym również na oferowany przez firmę AB Industry S.A. system monitorowania i zużycia mediów. Ich upowszechnienie ma również pozytywny wpływ na środowisko. To, w którym na co dzień żyjemy. – Nasza praca wypływa z pasji do nowoczesności. Dobrze, że takie działania docenia i premiuje Program Innowacyjna Gospodarka – podsumowuje Jacek Szempliński.

► Eliza Taczanowska



Samorządowy Informator

Coraz częstsze występowanie gwałtownych zjawisk atmosferycznych, katastrof, poważnych awarii przemysłowych stwarza wyzwania dla nowoczesnej gminy w zakresie komunikacji z jej mieszkańcami.

Informacja i bezpieczeństwo – tak, chyba najkrócej można określić misję, z którą Samorządowy Informator SMS Sp. z o.o. rozpoczął świadczenie e-usług dla samorządów w Polsce w ramach przyznanej dotacji z działania 8.1 PO IG na realizację projektu: *Stworzenie internetowego serwisu i automatycznego systemu komunikacji zbiorowej SISMS dla mieszkańców Gmin.*

Potwierdzeniem autentycznej potrzeby upowszechniania systemu

informatycznego SISMS jest II miejsce w konkursie PARP na innowacyjną e-usługę przyznane firmie Samorządowy Informator SMS Sp. z o.o. Pierwsze wdrożenia systemu rozpoczęły się w kwietniu 2009 roku w województwie dolnośląskim i spotkały z uznaniem zarówno urzędników, jak i mieszkańców.

System SISMS wykorzystuje popularną technologię GSM. Pomysł na jego uruchomienie powstał w efekcie współpracy naukowców z gronem sa-

morządowców. Poznanie potrzeb i specyfiki samorządu doprowadziło do zaprojektowania „szytego na miarę” systemu najszybszej i bezpośredniej komunikacji zbiorowej za pomocą SMS między lokalnymi władzami a mieszkańcami.

Coraz częstsze występowanie gwałtownych zjawisk atmosferycznych, katastrof, poważnych awarii przemysłowych i innych zagrożeń stwarza wyzwania dla nowoczesnej gminy w zakresie komunikacji z jej mieszkańcami. W takich momentach niezwykle istotna jest możliwość skorzystania z systemu, który umożliwia skuteczne dotarcie w jak najkrótszym czasie do maksymalnej grupy mieszkańców z informacją, dzięki której będą oni mieli możliwość przygotowania się do nadchodzącego zagrożenia.



Dobry START w pr

Dzięki uzyskaniu dotacji w ramach działania 8.3 PO IG, czterdziestu uczniów z gminy Ropczyce ma komputery i zapewniony dostęp do Internetu. To dzieci z biednych rodzin, ale mogące pochwalić się świetnymi wynikami w szkole.

Gmina Ropczyce jest pierwszym samorządem w Polsce, który uzyskał dofinansowanie w ramach działania 8.3 Programu Innowacyjna Gospodarka: *Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu – eInclusion.*

Realizację autorskiego projektu pt. „Internet w domu – dobry start w przyszłość” rozpoczęto 5 stycznia 2009 r. Głównym celem projektu było i jest stworzenie możliwości dostępu do Internetu dla dzieci oraz młodzieży uprawnionej do uzyskania stypendium socjalnego, pochodzącej z rodzin w trudnej sytuacji materialnej. Na ten projekt gmina uzyskała dofinansowanie w wysokości 412 tys. złotych. Wkład własny wyniósł 73 tys. złotych.

Nagroda za wyniki

– Fundusze Europejskie stwarzają duże szanse rozwoju dla gmin. Czasem są to inwestycje bardzo spektakularne, takie jak nowe drogi czy oczyszczalnie ścieków, a cza-

sem takie jak nasz projekt – adresowane do uczniów. Jednak, w każdym przypadku, warto zabiegać o dotacje. Chociażby z tego powodu, że nie jest to tak trudne jak się niektórym samorządom wydaje – przekonuje koordynator projektu Robert Kuraszkiewicz.

Grupę docelową w projekcie stanowi 40 osób uczących się w szkołach podstawowych i gimnazjach, które uprawnione są do otrzy-



fol. UG Ropczyce

SMS

W dobie telefonów komórkowych, gdy niemal każdy Polak ma już „komórkę”, a niektórzy nawet dwie, czy trzy, należy iść z duchem czasu. Obwieszczenia, ulotki czy informacje na stronie internetowej gminy to już za mało, zwłaszcza jeśli chce się szybko powiadomić o istotnym dla mieszkańców wydarzeniu. Tę zaletę dostrzegł między innymi Ireneusz Maciejczyk, zastępca burmistrza gminy Lwówek Śląski, który opowiada: – Długo zastanawialiśmy się w jaki sposób możliwie najszybciej poinformować największą grupę osób. Wybór od razu padł na telefon komórkowy.

W systemie SISMS każda gmina posiada unikalny kod. Mieszkaniec gminy w łatwy sposób może zarejestrować się i bezpłatnie otrzymywać wiadomości z różnych, uprzednio zdefiniowanych obsza-

rów tematycznych. Samorządy mogą się też promować dzięki wiadomościom SMS uruchamiając serwisy celowe np. kulturalny, sportowy czy gospodarczy.

Samorządowy Informator SMS działa już w ponad 40 gminach z województwa dolnośląskiego, opolskiego, lubuskiego oraz mazowieckiego. Są to także miasta, m.in: Legnica, Bolesławiec, Świdnica, Stronie Śląskie, Bytnica, Jawor, Brzeg Dolny, Milicz, Szczytna, Zgorzelec, Nowa Ruda, Żary, Długołęka, Międzyrzecz, Polkowice, Paczków, Lwówek Śląski oraz wiele innych.

Kolejni samorządowcy planują wdrożenie systemu SISMS, bo jego zastosowanie pozwala na:

- szybkie poinformowanie mieszkańców o zagrożeniach ich życia, zdrowia i mienia, np. zatrucia wodociągu bakteriami, czy przerwach w dostawie prądu;
- doinformowanie o najważniejszych sprawach z życia gminy, np. otwarciu ośrodka zdrowia, zmianach w kursowaniu autobusów, czy wy-

- wozie wielkogabarytowych śmieci;
- uczestniczenie mieszkańca w SMS-owych konsultacjach dotyczących np. ważnych inwestycji;
- poinformowanie władz o istotnej sytuacji w sposób prosty – poprzez wysłanie wiadomości SMS.

Dzięki m.in. tym zaletom Samorządowy Informator SMS uznano za innowacyjny i funkcjonalny system o wysokim poziomie bezpieczeństwa pracujący zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych.

Projekt, który otrzymał ponad 800 tys. zł dofinansowania w ramach PO IG jest realizowany od 2009 roku, w 8 etapach. Jego zakończenie przewidziane jest na rok 2011.

Wdrożenie systemu w gminie daje z pewnością korzyści również władzom. Pozwala bowiem na łatwość, szybkość i skuteczność w informowaniu oraz – co wpisuje się w obszary priorytetowe Programu Innowacyjna Gospodarka – wsparcie rozwoju społeczeństwa informacyjnego.

► Beata Krzos

zysłość

mania stypendium socjalnego. Dodatkowym kryterium były osiągnięte wyniki z nauki i średnia ocen na poziomie 4,0 – 6,0. – Sprzęt trafił do uczniów, których rodziców nie było stać na jego zakup. Miała to być forma nagrody i zachęty do dalszej nauki. Każdy uczestnik wybrany do udziału w projekcie otrzymał komputer z oprogramowaniem, poza tym zapewniliśmy mu bezpłatny dostęp do Internetu – wyjaśnia Robert Kuraszkiewicz.

Internet z obostrzeniami

Kolejny etap realizacji projektu to szkolenia wszystkich uczestników w zakresie podstaw obsługi komputera, pracy w środowisku Windows, redagowania, formatowania i korygowania tekstów w edytorze tekstu, obsługi arkusza kalkulacyjnego, a także podstaw obsługi przeglądarek internetowych, poczty elektro-

nicznej, wyszukiwania informacji, pobierania i wysyłania plików oraz obsługi różnych rodzajów komunikatorów. – W związku z rozszerzeniem kategorii kosztów kwalifikowanych w ramach działania 8.3 PO IG zwiększyliśmy zakres rzeczowy projektu o zakup drukarek atramentowych oraz ubezpieczenie zakupionego sprzętu – dodaje koordynator z Urzędu Gminy w Ropczycach.

Projekt będzie realizowany do 29 czerwca 2012 roku. Do tego czasu sprzęt zakupiony na zasadzie przetargu publicznego pozostaje własnością gminy. – Będziemy monitorować wyniki w nauce uczniów, którzy biorą udział w projekcie. Nie chcemy, żeby komputer i Internet służył im jedynie do rozrywki, bo nie taki był cel akcji „Internet w domu – dobry start w przyszłość”. Uczestnicy znają regulamin i wiedzą, że gorsze oceny mogą spowodować odebranie im sprzętu i przekazanie innym osobom. Mamy jednak nadzieję, że do takiej sytuacji nie dojdzie i dzieci wykorzystają nowe technologie przede wszystkim do poszerzania swojej wiedzy – mówi Robert Kuraszkiewicz.

► Sergiusz Antkowiak



Gmina Ropczyce to gmina miejsko-wiejska w województwie podkarpackim, w powiecie ropczycko-sędziszowskim. W latach 1975-1998 należała do województwa rzeszowskiego. Gmina położona jest w obrębie Pogórza Karpackiego i Kotliny Sandomierskiej. Granica ta przebiega przez miasto, którego północna część znajduje się w Kotlinie Sandomierskiej, a południowa na skraju Karpat.



Kuchnie a Internet

Pierwszy w Polsce projektowo-zakupowy portal nie powstałby bez pieniędzy z Programu Innowacyjna Gospodarka (PO IG). Jego użytkownikami są projektanci wnętrz, developerzy, jak również indywidualni klienci. Rozwiązanie okazało się sukcesem, strzałem w przysłowiową „dziesiątkę”.

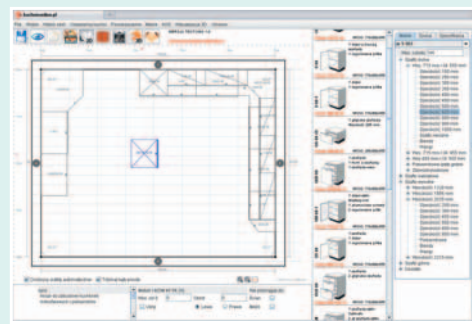


foto: Kuchnieonline

Takiego portalu jeszcze nie było: rozwiązanie zaproponowane przez firmę De Art umożliwia nie tylko samodzielne zaprojektowanie wymarzonej kuchni w trójwymiarowej technologii, ale także jej wycenę i kupno. Za pośrednictwem serwisu można także zamówić transport oraz montaż wybranych elementów. Nic więc dziwnego, że zdaniem specjalistów właśnie De Art jest najbardziej nowoczesną i oryginalną firmą wdrażającą technologię B2B w Polsce. Pierwsze miejsce w konkursie, ogłaszanym przez PARP w tej kategorii potwierdza słuszność tych opinii.

Przepustką do sukcesu stały się środki pozyskane w ramach działania 8.2 PO IG *Wspieranie wdrażania elektronicznego biznesu typu B2B*. – Bez nich, sam pomysł bardzo długo pozostawałby tylko ... pomysłem, którego realizacja byłaby mocno odłożona w czasie – przyznaje Tomasz Gałecki, dyrektor ds. organizacyjnych i marketingu w De Art kuchnieonline.pl Sp. z o.o.

Tanio i dobrze

Nie trzeba wychodzić z domu, sprawdzać godzin otwarcia salonu czy sklepu. Z oferowanych usług można korzystać również poza granicami kraju. Wystarczy dostęp do komputera i Internetu. Zaprojektować kuchnię jak ze snów można niemal intuicyjnie, na co pozwala łatwa nawigacja po portalu. Zamawiający nie ponosi żadnych kosztów związanych z projektem, co więcej, dzięki zakupowi „w sieci” może zaoszczędzić nawet 40 procent sumy, którą na podobny zestaw wydałby w tradycyjnym punkcie. – Jest to możliwe tylko dlatego, że i my minimali-

zujemy własne koszty. Dzięki wdrożeniu technologii B2B już nie musimy otwierać kolejnych punktów sprzedaży, ponosić kosztów wynajmu tych powierzchni, wynagrodzenia sprzedawców, ochrony czy mediów – wylicza Tomasz Gałecki.

A kuchnia to serce domu. Nie ważne jaka: duża, mała, tradycyjna czy nowoczesna, to właśnie w niej statystyczny Polak spędza najwięcej czasu. Tak było, jest i pewnie przez wiele, wiele lat jeszcze pozostanie.

Miedzy pomysłem, a wdrożeniem

Sam pomysł na stworzenie projektowo-zakupowego portalu narodził się w ... samochodzie. Gdzieś na trasie pomiędzy Puławami (główna siedziba De Art), a Warszawą – Konkretnie podczas mijania naszych salonów w Jankach i Domotece – uściśla T. Gałecki. Nie było też problemów ze znalezieniem potencjalnego źródła finansowania projektu. – Program Innowacyjna Gospodarka, który stawia na nowoczesność i innowacyjność rozwiązań był w tym przypadku naturalnym adresatem naszej aplikacji – potwierdza dyrektor. Dużo większym wyzwaniem okazało się znalezienie firmy informatycznej, która stworzyłaby odpowiedni program. – Większość oferowała proste rozwiązania w postaci internetowego sklepu. Nas to nie interesowało. Ostatecznie „rzutem na taśmę”, niemal w ostatniej chwili złożyliśmy nasz wniosek. Choć teraz – z perspektywy czasu – sądzę, że można go było poszerzyć i jeszcze bardziej rozbudować – stwierdza T. Gałecki.

I coś w tym jest, bo w ubiegłym roku De Art złożył do Polskiej Agencji Roz-

woju Przedsiębiorczości kolejny wniosek w ramach działania 8.2 Programu Innowacyjna Gospodarka.

Solidna podstawa

Technologia B2B zastosowana w projekcie kuchnieonline.pl już została zgłoszona jako wynalazek do Urzędu Patentowego RP.

De Art działa od szesnastu lat. Początki były skromne – chodziło o produkcję mebli na lokalny rynek. Ekspansja i rozwój firmy ściśle powiązane są z włączeniem do handlowej oferty produktów koncernu Alno. To światowy, pochodzący z Niemiec, gigant w segmencie tego wszystkiego, czym można umeblować kuchnię. Nasi zachodni sąsiedzi, jako jedni z nielicznych w Europie, mogą pochwalić się m.in. posiadaniem fabryki w Dubaju w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, która produkuje meble na potrzeby tamtejszego rynku. Propozycje De Art uzupełnia oferta innego renomowanego wytwórcy – firmy Miele, dostarczającej sprzęt AGD.

Dalszy rozwój przedsiębiorstwa z Puław nadal się będzie jednak opierał na sukcesywnie wdrażanych innowacjach. Często relatywnie drogie, dla których szansą są środki z UE, w tym również dotacje w ramach PO IG. – Procedury związane z ich pozyskiwaniem wcale nie są trudne. Uczą tylko pewnej dokładności i rzetelności. To jednak potem procentuje, pomaga przetrwać na coraz bardziej wyrachowanym i wymagającym rynku – podsumowuje Tomasz Gałecki.

► Jacek Rabiega

– Nadal będziemy aplikować o środki z PO IG. Teraz, gdy mamy już pewne doświadczenie, wydaje się to jeszcze bardziej atrakcyjne i dostępne – mówi Tomasz Sypuła z Agito S.A.



Hipermarket rodem z Internetu

zych sieci handlowych – oferuje tańszy, dobrej jakości sprzęt, a różnica w cenach wynosi nawet kilkadziesiąt procent.

Rozwinięcie oferty, dbałość o bezpieczeństwo transakcji oraz przejrzyste procedury zakupów, w konsekwencji powiększyło liczbę zadowolonych klientów. Kiedy w kraju upowszechnił się Internet, a konsumenci przekonali się do e-zakupów Agito S.A. zaczęło odnosić pierwsze sukcesy. W 2008 roku zostało wyróżnione tytułami „Mistrza Handlu i Usług MasterCard” oraz „Sklepu Internetowego Roku” w rankingu Webstar Festival. Firma zajęła drugie miejsce w kategorii najszybciej rozwijających się środkowoeuropejskich firm technologicznych „Deloitte Technology Fast 50”. Do dorobku nagród dołączyła również „Gazeta Biznesu” przyznawana przez redakcję „Puls Biznesu”. Poza tym Agito S.A. zostało uznane za największy sklep internetowy w Polsce wg rankingu „E-commerce 2007” autorstwa Internet Standard i Sklepy24.pl.

Polska to za mało?

Sednem wyróżnionego przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości projektu jest innowacyjność. Aby zrealizować swój cel Agito S.A. podpisało umowy z kilkudziesięcioma dostawcami różnych grup produktów (z reguły będą to sami producenci lub ich autoryzowani dystrybutorzy) i odda im zarządzanie gamą ich produktów w swoim sklepie.

Osiągnięcie tego celu wymaga zbudowania zaawansowanego systemu B2B, który umożliwi Agito S.A. i partnerom – zewnętrznym podmiotom handlowym, automatyzację współpracy w oferowaniu ich usług na rynek detaliczny. Partnerzy specjalizujący się w handlu określonymi kategoriami będą mogli w ramach systemu autonomicznie zarządzać ceną, dostępnością, marketingiem i logistyką oferowanych grup

towarowych w zakresie powstałego w ten sposób internetowego hipermarketu. – Sam pomysł jest pokłosiem prostej konkluzji: tradycyjny model handlu niesie z sobą pewne ograniczenia. Są to np. bariery związane z brakiem wiedzy o pewnych branżach, czy choćby skończona wielkość i przepustowość magazynu. Najlepszym rozwiązaniem jest znalezienie partnerów. Jednak realizacja takiego modelu działania wymaga wdrożenia zaawansowanych, kosztownych rozwiązań IT. Więc, gdy okazało się, że nasze pomysły mogą być wsparte przez PO IG, nie wahaliśmy się ani chwili – mówi Tomasz Sypuła z Agito S.A. – Samo opracowywanie wniosku trwało blisko 6 tygodni – uściśla.

Dalej z PO IG

Taka opinia się powtarza – najbardziej czasochłonne jest przygotowanie biznesplanu. Tu wszystko musi się zgadzać. Cyfry, kropki, przecinki, ułamki, procenty. Poza tym trzeba uwzględnić takie rubryki jak: uzasadnienie biznesowe, szczegółowy zakres projektu, harmonogram.

Taka praca jest jednak wartościową „dodaną”, ponieważ pozwala firmie sprecyzować „twarde” założenia, zarówno co do spodziewanych rezultatów projektu, jak i jego zakresu. W przypadku Agito S.A. od razu musiano podjąć wiele decyzji biznesowych i technicznych. – To nie znaczy, że one nie ulegają żadnym modyfikacjom. Na pewno jednak nie ma fundamentalnych zmian – wyjaśnia Tomasz Sypuła i dodaje: – Dzięki PO IG jesteśmy w stanie szybko wdrożyć rozwiązania technologiczne, które umożliwią nam zdobycie nowych klientów i poszerzenie asortymentu. Bez tych środków projekt byłby realizowany etapami, w dużo mniejszym zakresie. Zająłby też więcej czasu.

► Paulina Stachowiak

Sami o sobie mówią, że są największym w Polsce internetowym hipermarketem. Odrobina reklamy, w tym przypadku, na pewno nie zaszkodzi. Starania Agito S.A. uważała bowiem też PARP – efekt to drugie miejsce w konkursie na projekt w zakresie wykorzystania technologii B2B. Sukces poprzedziło dofinansowanie uzyskane w ramach działania 8.2 z PO IG. Blisko 1,3 miliona złotych pozwoliło na stworzenie projektu pt. „Wdrożenie elektronicznej platformy współpracy B2B umożliwiającej automatyzację wymiany informacji między Agito S.A., a partnerami”.

Te środki zostały przeznaczone na przekształcenie dotychczasowego modelu działania firmy, która ze sklepu internetowego specjalizującego się w sprzedaży elektroniki i komputerów ma stać się wielobranżowym e-hipermarketem. W jego ofercie znalazły się miliony różnych produktów. W wielu przypadkach renomowanych, uznanych producentów. Innowacyjne rozwiązanie już odczuwają klienci. W wygodny sposób – poprzez Internet mają dostęp do bardzo szerokiej oferty. Kupują nie tylko tanio, mają także dostęp do rzeczy, które w „stacjonarnym” handlu będą dostępne dopiero za jakiś czas.

Skromne początki

Agito S.A. zaczynało z pozycji dwuosobowej firmy. Takiej, jakich wiele w Polsce. To był sierpień 2002 roku. Na początku sprzedawano tylko podzespoły komputerowe i aparaty fotograficzne. Szybko się jednak okazało, że wirtualny sklep jest skuteczną przeciwwagą dla stacjonarnych marketów, a nawet du-



Walczą z cyfrowym WYKLUCZENIEM

Z projektu „Zmienimy Twój Los” – przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu na terenie Powiatu Olsztyńskiego skorzystało 120 osób na terenie tego powiatu.

Dzięki dofinansowaniu w wysokości ponad 1,5 mln zł, które beneficjent projektu - Fundacja Edukacji Ekonomicznej pozyskała na rzecz powiatu w ramach działania 8.3 *Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu – eInclusion* Programu Innowacyjna Gospodarka, dostęp do Internetu uzyskało już 120 mieszkańców powiatu olsztyńskiego zagrożonych wykluczeniem cyfrowym. To pierwszy, ale nie jedyny projekt realizowany przez Fundację Edukacji Ekonomicznej ze środków Unii Europejskiej.

Całkowita wartość projektu wyniosła 1 805 565,48 zł, a jego całkowite dofinansowanie to 1 533 200,66 zł, z czego ze środków unijnych 1 303 220,56. Te pieniądze pozwoliły zapewnić narzędzia związane z korzystaniem z technologii ICT dla 120 osób z terenu 12 gmin powiatu olsztyńskiego.

Projekt realizuje założona w 1991 roku Fundacja Edukacji Ekonomicznej, której misją jest tworzenie w Polsce fundamentów Społeczeństwa Wiedzy. Od 1998 roku Fundacja intensywnie pracuje na rzecz upowszechniania nowoczesnych technologii informatycznych w polskiej edukacji (eEduca-

tion), w całym sektorze publicznym (eGovernment), a także w Małych i Średnich Przedsiębiorstwach (eBusiness). Do tej pory z powodzeniem uczestniczyła w realizacji projektów i programów, współfinansowanych przez różne organizacje polskie i międzynarodowe. Efektywnie pozyskuje też do współpracy partnerów z sektora prywatnego, w tym firmy informatyczne oraz banki. Szczególną wagę przywiązuje do przedsięwzięć, które przygotowują polskie instytucje i organizacje do integracji europejskiej oraz efektywnego wdrażania funduszy Unii Europejskiej w Polsce.

Współpraca z WWPE

Jednym z ostatnich przedsięwzięć realizowanych dzięki współpracy z Władzą Wdrażającą Programu Europejskie jest projekt „Zmienimy Twój Los”, przeciwdziałający wykluczeniu cyfrowemu na terenie powiatu olsztyńskiego. Wszystkim osobom, które zostały objęte programem, zapewniono nie tylko sprzęt komputerowy z indywidualnym dostępem do Internetu, ale również opiekę indywidualnego opiekuna, szkolenia z zakresu obsłu-

gi komputera lub kursy wspomagające świadczenie pracy i edukacji na odległość. - Można to było zrealizować jedynie dzięki pieniądзом z Funduszy Europejskich, a w szczególności ze środków działania 8.3 PO IG, które pozwalają na zrobienie czegoś bezpośrednio dla ludzi. Mam tu na myśli możliwość dostarczenia sprzętu do osób prywatnych i to do grupy szczególnie zagrożonej wykluczeniem cyfrowym. A trzeba pamiętać, że wykluczenie cyfrowe grozi powstaniem dodatkowego podziału w społeczeństwie. W dzisiejszych czasach brak dostępu do komputera i Internetu spycha na margines. Tak jak kiedyś nieumiejętność pisania czy czytania, tak dzisiaj brak dostępu do technologii cyfrowych jest pewnym rodzajem upośledzenia. Wykluczenie cyfrowe może wynikać z powodów finansowych, bądź też miejsca zamieszkania. Wiadomo, że Internet nie jest w pełni dostępny na terenie całej Polski. Wykluczenie cyfrowe to jest realna groźba nowego podziału, którego do tej pory nie było: na tych, którzy mają dostęp do Internetu i na tych, którzy tego dostępu nie mają. Z tego punktu widzenia projekty, które można realizować w ramach działania 8.3 są nie do przecenienia, bo służą tym, którzy najbardziej tego potrzebują – wyjaśnia Witold Sartorius, prezes Fundacji Edukacji Ekonomicznej.

3 lata monitoringu

Przygotowując się do realizacji projektu starano się rozwiązać nie tylko kwestie techniczne zwią-



zane z dostarczeniem Internetu na tak rozległym terenie. Dla Fundacji dużo istotniejszy problem stanowiła odpowiedź na pytanie, w jaki sposób ma być on przez uczestników programu wykorzystany.

– Zastanawialiśmy się, jakie jest uzasadnienie wydatkowania publicznych pieniędzy na ten cel. Nie chcieliśmy, żeby osobom objętym programem służył on jedynie do rozrywki. Nie takie było nasze zamierzenie. Dzięki realizacji tego projektu, chcemy spowodować, żeby znaczna część osób objętych programem miała możliwość podjęcia pracy na odległość, żeby nowe narzędzie mogło służyć podnoszeniu ich kwalifikacji i zmianie sytuacji życiowej na lepsze. Realizacja projektu przewidziana jest na okres trzech lat i w tym czasie będziemy pilnie monitorować efekty naszych działań. Mam nadzieję, że uda się nam wykonać nasze zamierzenia – mówi Witold Sartorius.

Program realizowany na terenie powiatu olsztyńskiego jest dla fundacji próbą sprawdzenia, jak przyjęte założenia sprawdzają się w praktyce. Na merytoryczną ocenę czekają dwa kolejne projekty realizowane wspólnie z Urzędami Marszałkowskimi województw lubuskiego i wielkopolskiego. – To o wiele większe przedsięwzięcia. W Wielkopolsce programem chcielibyśmy objąć 3 tysiące osób. W województwie lubuskim 1,5 tysiąca. Na pewno przyda nam się doświadczenie zdobyte podczas realizowania projektu na terenie powiatu olsztyńskiego – wyjaśnia prezes Fundacji Edukacji Ekonomicznej.

► **Piotr Kaźmierczak**



fot. PRESS-ART



fot. PRESS-ART



Po prostu: e-zdrowie

To będzie rewolucja: już wkrótce dzięki Internetowi pacjent nie tylko pozna wyniki ostatnich badań, zapozna się z zaleceniami lekarza, ale także będzie wiedział na co w przyszłości może zachorować.

Nowoczesne zarządzanie ochroną zdrowia to spełnianie kryteriów racjonalnego zarządzania poprzez efektywność oraz pożądaną jakość i poziom dostępności usług medycznych. Dlatego, celem przekształcenia systemu ochrony zdrowia zgodnie z powyższymi standardami, kierując się doświadczeniem państw UE w tym zakresie, do dokumentu *Strategia e-Zdrowie Polska na lata 2004-2006* wprowadzono zalecenia Komisji Europejskiej w zakresie e-Health, zawarte w dokumencie 9185/04 *Action plan for a European e-Health Area*. Idea rozwoju e-zdrowia została szczególnie dowartościowana w założeniach Narodowej Strategii Spójności (NSS), opracowanej na lata 2007-2013.

Technologia kontra tradycja

Program Innowacyjna Gospodarka w ramach priorytetu VIII *Spółeczeństwo informacyjne – zwiększanie innowacyjności gospodarki* umożliwia m.in. finansowanie usług z zakresu e-medycyny, polegających na wykorzystaniu nowoczesnej technologii, celem polepszania jakości ochrony zdrowia i zwiększenia dostępności usług medycznych. Dzięki wprowadzanym w ramach e-medycyny systemom informacyjnym pacjenci mogą mieć powszechny dostęp do danych o swoim stanie zdrowia, czy całej historii choroby. Wykorzystywane w ramach e-medycyny technologie pozwalają również na wprowadzenie takich



usług jak: wydawanie e-recept, e-skierowań, e-diagnozy; mogą być też narzędziem swobodnej wymiany informacji między placówkami zdrowia.

Nowe miejsca pracy

Wspomniane rozwiązania niewątpliwie mają charakter innowacyjny i rewolucyjny, ale mają też dodatkowy potencjał. E-medycyna wpływa również na rozwój rynku pracy - zwiększa zapotrzebowanie na serwisowanie, diagnozowanie, dystrybucję oraz szkolenie w zakresie urządzeń i terminali, które mogą być instalowane u pacjenta w domu i w ZOZ-ach.

Tak być powinno

Przykładem wykorzystania najnowszych technologii w ramach projektów „e-medycyna” są m.in. powstałe we Wrocławiu Centrum Zaawansowanych Technologii, a także dolnośląska strategia e-zdrowie. Od 2007 roku, dzięki współpracy z Wrocławskim Medycznym Parkiem Naukowo-Technologicznym, wdrażane są usługi elektronicznego rekordu pacjenta wzorowanego na czeskich doświadczeniach.

Medyczne Centrum Przetwarzania Danych pozwoliło na uruchomienie części systemu opieki zdrowotnej przez Internet. Dzięki e-centrum powstało całodobowe „call-center”, w którym można zasięgnąć porad medycznych, zarejestrować się w przychodni, zapisać do specjalisty. W ramach programu pacjent informowany jest o bezpłatnych badaniach profilaktycznych. System przypomina także o terminach badań kontrolnych. Ponadto, w ramach projektu, dostępne są usługi o charakterze e-learningowym (szkolenia przez łącza), umożliwiające lekarzom swobodne korzystanie z bazy multimedialnych prezentacji, czy filmowych laboratoriów.

► Tomasz Hoffmann



PO IG, a n

Czy szansą dla milionów schorowanych Polaków okażą się środki z PO IG? W tym przypadku wiele zależy od inwencji samych władz leczniczych placówek oraz kompetencji ich dyrektorów ds. ekonomicznych i finansowych.

Informatyzacja placówek ochrony zdrowia, w tym wdrożenie elektronicznej dokumentacji medycznej (EDM), zgodnej z rozporządzeniem Ministra Zdrowia, to obecnie jedno z trudniejszych zagadnień inwestycyjnych. Z jednej strony, wszyscy dostrzegają zalety informatyzacji i rozumieją jej nieuchronność, z drugiej, wysoki koszt tego typu przedsięwzięć, zwłaszcza w opiece zdrowotnej, gdzie mamy do czynienia z danymi wrażliwymi, powoduje, że na ich zrealizowanie, we własnym zakresie, stać tylko nielicznych.

Dla większości, skorzystanie ze środków unijnych w tym zakresie wydaje się być jedynym możliwym rozwiązaniem.

Różne modele

Brak ogólnopolskiej strategii w obszarze informatyzacji ochrony zdrowia spowodował ukształtowanie się trzech modeli finansowania ze środków UE informatyzacji placówek ochrony zdrowia. Wybór każdego z nich wpływa na zróżnicowanie poziomu koordynacji procesów zarządzania informatyzacją. Pierwszy, zakłada finansowanie systemowe tj. za pośrednictwem zintegrowanego projektu dla najważniejszych zakładów opieki

zdrowotnej w regionie, obejmującego kompleksową ich informatyzację w ramach ściśle określonych zasad i kierunków. Model taki występuje w województwach: łódzkim, podkarpackim, kujawsko-pomorskim oraz prawdopodobnie zostanie wykorzystany w małopolskim, podlaskim i zachodniopomorskim. Drugi model zakłada finansowanie indywidualne i polega na opracowywaniu projektów przez zakłady opieki zdrowotnej oraz zgłaszanie ich w ramach konkursów ogłaszanych przez instytucje wdrażające. Takie rozwiązanie występuje w mazowieckim, wielkopolskim, dolnośląskim, pomorskim, warmińsko-mazurskim, lubelskim, świętokrzyskim, opolskim, śląskim oraz w ramach priorytetów zarządzanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości. Trzeci model – hybrydowy – polega na objęciu systemowym finansowaniem wybranego zagadnienia informatycznego np. teleradiologii. Taki występuje m.in. w województwie lubuskim.

Kluczowe pieniądze z PO IG

Fundusze na informatyzację ochrony zdrowia znajdują się m.in.

nasze – polskie zdrowie

w ramach działania 2.3 *Inwestycje związane z rozwojem infrastruktury informatycznej nauki*, z którego dofinansowanie mogą uzyskać jednostki naukowe (w tym kliniki i instytuty medyczne). W jego ramach mogą być finansowane przedsięwzięcia polegające m.in. na utworzeniu i prowadzeniu baz danych zawierających informacje o wynikach i warunkach dostępu do wyników projektów badawczych oraz projekty w zakresie rozwoju zaawansowanych aplikacji i usług teleinformatycznych dla środowiska naukowego. Odbłyły się już dwa nabory, w których dofinansowanie otrzymały: dwukrotnie Instytut Fizjologii i Patologii Słuchu (łącznie ponad 15 mln zł), Państwowy Zakład Higieny (10,5 mln zł), Uniwersytet Medyczny w Poznaniu (5,7 mln zł), Uniwersytet Jagielloński – Collegium Medicum (3,3 mln zł) oraz Wojskowy Instytut Medyczny (22,5 mln zł). Kolejny nabór ma zostać ogłoszony w lutym 2010.

Dofinansowanie informatyzacji możliwe jest także w ramach priorytetu VII PO IG *Spółeczeństwo informacyjne – budowa elektronicznej administracji*. W ramach priorytetu mają być finansowane indywidualne projekty z zakresu informatyzacji rejestrów oraz wdrożeń elektronicznego obiegu spraw i dokumentów. Adresatem środków są m.in. jed-

nostki podległe administracji państwowej. Z dofinansowania mogą korzystać również samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej. Instytucją odpowiedzialną za wdrażanie VII priorytetu jest Władza Wdrażająca Programy Europejskie (WWPE).

Z kolei NZOZ-y oraz jednostki prowadzące praktyki: lekarskie, pielęgniarskie i położnicze, w celu sfinansowania przedsięwzięć informatycznych, mogą skorzystać z priorytetu VIII PO IG *Spółeczeństwo informacyjne – zwiększanie innowacyjności gospodarki*. Fundusze w ramach VIII osi przeznaczone są m.in. na wspieranie działalności gospodarczej w dziedzinie gospodarki elektronicznej (działanie 8.1) oraz na wspieranie wdrażania elektro-

nicznego biznesu B2B (działanie 8.2). Instytucją Wdrażającą dla obu działań jest Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP).

W ramach działania 8.1 praktyki lekarskie oraz NZOZ-y pozyskały do chwili obecnej 4,5 mln zł, a w ramach działania 8.2 – 3,5 mln zł.

Terminy najbliższych naborów do działań 8.1 oraz 8.2 ogłoszone zostaną po wejściu w życie rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie w sprawie udzielania przez PARP pomocy finansowej na wspieranie tworzenia i rozwoju gospodarki elektronicznej w ramach PO IG. Ogłoszenie konkursów przewiduje się jednak nie później niż w I kwartale 2010.

► Krzysztof Nyczaj



fot. PRESS-ART



POLICJ@ w sieci

Szerokopasmowa sieć transmisyjna, rejestratory rozmów i faksów, wizualizacja wielkoformatowa, PPDl... W ciągu dwóch lat wielkopolska policja będzie najnowocześniejsza w całej Polsce.

Z dotacji UE na rozwój sieci informatycznych skorzysta wielkopolska policja. Dzięki środkom otrzymanym z EFRR oraz budżetu państwa – łącznie ponad 14 mln złotych – jej System Wspomagania Dowodzenia (SWD) zostanie wzbogacony o nowe elementy umożliwiające m.in. błyskawiczne informowanie o wszystkich wydarzeniach, które wydarzyły się na drogach w całym regionie. Chodzi m.in. o kolizje, korki, czy awarie sygnalizacji. To unikatowe rozwiązanie, a zarazem pierwszy w Polsce tak nowoczesny i przeprowadzony na taką skalę system informatyzacji w tej służbie.

Dotąd – niestety – było tak, że o wypadkach policjanci dowiadawali się od dzwoniących kierowców lub z serwisów lokalnych rozgłośni radiowych. Rzeczywisty czas reakcji, od momentu powiadomienia do chwili przyjazdu patrolu, był długi. – Wkrótce sytuacja ulegnie diametralnej zmianie. Wszystko odbywać się będzie w rzeczywistym czasie. Jeśli na drodze dojazdowej do Obornik utworzy się korek, to my, w komendzie przy ul. Kochanowskiego w Poznaniu, będziemy

o tym natychmiast wiedzieć i odpowiednio reagować – zapewnia podinspektor Andrzej Borowiak z Wielkopolskiej Komendy Policji.

E-policja w każdym powiecie

SWD w pełni zadziała dzięki szerokopasmowej sieci transmisyjnej, tzw. łączom światłowodowym. Wszystkie te elementy będą głęboko zakopane w ziemi. „Kre-gosłupem” systemu zostanie autostrada, od niej pobiegą niezbędne „odgałęzienia”. Tym samym, sieć oplecie całą Wielkopolskę. Stanie się to w przeciągu niespełna dwóch lat.

Nowe serwery i łącza spowodują, że komunikacja pomiędzy poszczególnymi jednostkami policji – niezależnie od ich wielkości –



foto. Policja

Andrzej Borowiak
Rzecznik prasowy
Wielkopolskiej Komendy Policji

przebiegnie w szybki i efektywny sposób. Do informacji będą mieć również dostęp funkcjonariusze w radiowozach.

Poza tym wszystkie komisariaty zostaną odpowiednio wyposażone. Pojawiają się w nich m.in. rejestratory rozmów telefonicznych, faksów i korespondencji radiowej. Zostaną one także objęte systemem centralnego zarządzania. – To bardzo ważne – zaznacza podinspektor A. Borowiak – Jeżeli dochodzi do spornych sytuacji, choćby takich, jak skarga obywatela na zbyt opieszałe działanie policjantów, wszystko będzie można zweryfikować. Może nie jest to żadna nowość w dużych mia-

We wszystkich wojewódzkich komendach policji funkcjonują specjalne wydziały, których celem jest skuteczne absorbowanie środków z UE.

stach, ale w tych mniejszych – zapewniam, że już tak.

Wizualizacja wielkoformatowa

Dzięki środkom z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, które zostały przyznane w ramach Programu Innowacyjna Gospodarka, wielkopolska policja zbuduje także system wizualizacji wielkoformatowej. To także jeden z elementów Systemu Wspomagania Dowodzenia, przypominający obraz rodem z filmu „Matrix”.

Policjanci będą mieli na ekranach podgląd z wielu strumieni informacji – m.in. obrazu z kamer monitoringu, wizualizacji pozycji patroli, map, analiz oraz wielu innych danych.

System ma na celu przyspieszenie i poprawienie efektywności pracy policjantów. – Operatorzy, na bieżąco będą m.in. znać status wszystkich radiowozów. To pozwoli na optymalne wykorzystanie posiadanych środków i zasobów ludzkich będących w dyspozycji w danej chwili. Wiedza o tym, który patrol w razie potrzeby najszybciej może przystąpić do interwencji, w chwilach, gdy o czyimś życiu decydują minuty jest bezcenna – mówi podinspektor.

„Niebiescy” – obywatelom

Już od pewnego czasu każdy kandydat do pracy w wielkopolskiej policji nie musi przychodzić, ani dzwonić do jednostki, aby uzyskać informację o losach swojego podania. E-urząd w „niebieskim” wydaniu działa w ten sposób, że kandydat ma przydzielony indywidualny login oraz PIN. Po wejściu w odpowiednią zakładkę na stronie WKP monitoruje swój status, dzięki czemu wie np. gdzie ma się zgłosić na testy sprawnościowe, kiedy przypada termin badań lekarskich, wreszcie – czy dostał wymarzoną pracę.

To jednak nie koniec. Dzięki środkom z EFRR, już wkrótce w 31 komendach, rozsianych po terenie

całej Wielkopolski powstaną PPDdI – Publiczne Punkty Dostępu do Internetu. Będą usytuowane w centralnym punkcie, tuż przy stanowisku oficera dyżurnego i dostępne przez całą dobę. – Może do nich trafić każdy. Skorzystać z sieci, wydrukować potrzebny dokument, nawet sprawdzić prywatną pocztę – zapowiada Andrzej Borowiak.

Spec wydziału

Przykład z Wielkopolski jest wyjątkowy, ale nie jest ...wyjątkiem. O środki z UE aplikują bowiem policjanci z całej Polski. Wiele z wprowadzanych przez nich rozwiązań ma innowacyjny charakter. To jest nowa jakość, nowy sposób myślenia. Inny sposób działania policji, który mogą zapewnić m.in. środki z Programu Innowacyjna Gospodarka. – We wszystkich wojewódzkich komendach policji funkcjonują specjalne wydziały, których celem jest skuteczne absorbowanie środków z UE. Uda się to z coraz lepszym skutkiem – opowiada podinspektor.

Te działania bezpośrednio nadzoruje Komenda Główna. Obecnie trwają prace nad systematyzacją tych starań i przygotowaniem ogólnopolskich wniosków. – Wdrażane przez nas rozwiązania idealnie komponują się z celem 7 PO IG *Spółczesność informacyjne – budowa elektronicznej administracji* – zauważa policjant i dodaje: – Byłoby bardzo dobrze, gdyby taki system, jaki już wkrótce powstanie w Wielkopolsce, działał wszędzie, w całym kraju.

Tymczasem w ramach PO IG na listę projektów indywidualnych wpisany został projekt, którego beneficjentem jest Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji pn. „Zintegrowana, wielousługowa platforma komunikacyjna Policji z funkcją e-Uслуг dla obywateli i przedsiębiorców”. Projekt ten dotyczy budowy systemu informatycznego pozwalającego na wykorzystanie technologii informacyjnych i komunikacyjnych w Policji. W jego

Dzięki środkom z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, które zostały przyznane w ramach Programu Innowacyjna Gospodarka, wielkopolska policja zbuduje także system wizualizacji wielkoformatowej. To także jeden z elementów Systemu Wspomagania Dowodzenia, przypominający obraz rodem z filmu „Matrix”.

ramach zostaną zrealizowane usługi dla przedsiębiorców i obywateli dotyczące m.in.: zamówień publicznych, aukcji elektronicznej, pozwoleń na broń, licencji detektywa, licencji ochrony fizycznej oraz zabezpieczenia technicznego, a także skarg i zażaleń. Umowa o dofinansowanie projektu opiewającego na kwotę blisko 100 mln złotych została podpisana we wrześniu 2009 r. Ze środków unijnych projekt zostanie zasilony kwotą niemalże 84 mln złotych. Zakończenie realizacji projektu planowane jest na 2012 rok, zatem już wkrótce nie tylko Policja, ale również obywatele oraz przedsiębiorcy będą mogli korzystać z e-Uслуг w jego ramach.

► Eliza Taczanowska



fol. Policia



WYWABIANIE białych plam

Szerokopasmowy dostęp do Internetu był w Polsce jeszcze niedawno dużo bardziej utrudniony, niż w innych krajach UE. Stopień pokrycia Polski łączami powyżej 2 Mbit/s był praktycznie dwukrotnie niższy od średniej europejskiej, a trzykrotnie od najbardziej rozwiniętych pod tym względem krajów, takich jak Dania i Holandia. Zmianę takiej sytuacji umożliwiło uruchomienie unijnych programów operacyjnych. W ich ramach o środki mogą się starać lokalne władze, które chcą przeciwdziałać cyfrowemu wykluczeniu jak również lokalni przedsiębiorcy, chętni do budowy sieci na etapie „Ostatniej Mili”.

Pomóc mogą tylko dotacje

– Bez unijnych pieniędzy i wsparcia w ramach działania 8.3 i 8.4 Programu Innowacyjna Gospodarka, sytuacja, o której mowa powyżej nie mogłaby ulec zmianie jeszcze przez wiele lat. Tym samym powiększałaby się przepaść pomiędzy Polską a innymi krajami Unii Europejskiej. Ten dystans byłby naprawdę trudny do nadrobienia – mówi Piotr Kucharz z gliwickiej firmy technologicznej KCSP.

Swoją największą jak do tej pory projekt firma przeprowadziła na terenie gminy Toszek w województwie śląskim, która korzystając z dofinansowania z unijnych funduszy w ramach działań 8.3 oraz 8.4 PO IG zapewniła swoim mieszkańcom dostęp do Internetu na etapie „Ostatniej Mili”.

– Dla naprawdę wielu obszarów dotacje unijne to jedyna szansa

Inwestycje w rozwój Internetu mające na celu przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu sprawiły, że w latach 2007-2009 odsetek gospodarstw domowych z szerokopasmowym dostępem do Internetu wzrósł w Polsce z 30 do 51 procent.

na podłączenie do Internetu. Powód jest bardzo prosty. Na niektórych terenach po prostu nie opłaca się inwestować. Z punktu widzenia firm jest to ekonomicznie nieuzasadnione. Taką sytuację miała miejsce w gminie Toszek – mówi Piotr Kucharz.

Wartość projektu na tym terenie to niemal 4 miliony złotych. W efekcie powstanie kompletne rozwiązanie dla całej gminy obejmujące czternaście sołectw spiętych mostami radiowymi do centralnego punktu w mieście gminnym. Dzięki temu zostanie stworzony socjalny dostęp do sieci na terenie całej gminy, serwerownia, dwa hot spoty, system Digital Signage dla promocji projektu oraz jako gminny nośnik informacyjny. Wdrożony będzie również system komunikacji wewnętrznej Wi-Fi, w celu zmniejszenia kosztów operacyjnych gminy, co umożliwi inwestycję w szybsze łącza dostępowe.

Największe inwestycje

„Ostatnia Mila” swoim zasięgiem obejmuje całą Polskę, a jej uczestnikami mogą być podmioty

z obszarów, na których zakończyła się już inwentaryzacja map zasięgu i tzw. białych plam szerokopasmowego dostępu do Internetu.

– Inwentaryzacja terenów jest zadaniem szczególnie istotnym, i nie ma co ukrywać, czasochłonnym. Z pierwszych ankiet wysłanych do operatorów wynikało, że szerokopasmowy Internet jest dostępny na terenie niemal całego kraju. To spowodowało, że w województwie świętokrzyskim dotacją mogło być objętych zaledwie 9 procent powierzchni województwa. Po zmianie kryteriów obszar ten zwiększył się sześciokrotnie – wyjaśnia Piotr Kucharz.

W tej chwili zakończono już inwentaryzację dla województw wielkopolskiego, małopolskiego, pomorskiego, świętokrzyskiego, łódzkiego, podkarpackiego, śląskiego, opolskiego i warmińsko-mazurskiego. Jak do tej pory największe inwestycje są zaplanowane w województwach wielkopolskim i mazowieckim. W ramach projektu „OKNO NA ŚWIAT – szerokopasmowy Internet w 182 miejscowościach Mazowsza”, którego beneficjentem

jest MGK Rafał Chmielewski, dostęp do Internetu uzyskają 182 miejscowości w województwie mazowieckim. Całkowity koszt realizacji projektu wyniesie 2 815 756,90 zł i zostanie on dofinansowany kwotą 1 363 538,12 zł. Jeszcze większe wsparcie otrzyma beneficjent Telekomunikacja Novum Sp. z o.o., która w ramach projektu pt. „Zapewnienie dostępu do Internetu na etapie „ostatniej mili” w woj. wielkopolskim” chce zapewnić Internet mieszkańcom powiatów leszczyńskiego, kolskiego i tureckiego. Projekt szacowany jest na łączną kwotę 4 045 982,14 złotych, z czego całkowite dofinansowanie wyniesie 1 648 189,40 zł. Na chwilę obecną beneficjenci nie podpisali jeszcze umów o dofinansowanie.

Do końca 2009 roku Władza Wdrażająca Programy Europejskie podpisała już 6 umów i zatwierdziła 14 projektów w ramach Działania 8.4 *Zapewnienie dostępu do Internetu na etapie „ostatniej mili”* na łączną kwotę blisko 7 milionów złotych. Mogłoby się wydawać, że to niewiele, ale trzeba pamiętać, że ten Program może być realizowany w każdym z rejonów dopiero wtedy, gdy znane są założenia budowy sieci szkieletowej i węzły dostępu. W związku z tym w województwach gdzie prace inwentaryzacyjne nie zostały zakończone, również uruchomienie działania 8.4 zostało opóźnione.

Gonimy Europę

Inwestycje w rozwój Internetu, zmierzające do przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu, sprawiły, że w latach 2007-2009 odsetek gospodarstw domowych z szerokopasmowym dostępem do Internetu w Polsce wzrósł z 30 proc. do 51 proc., natomiast w UE z 42 proc. do 56 proc. Utrzymanie szybszego niż w UE tempa wzrostu w naszym kraju (o 21 punktów procentowych, przy 14 punktach w UE w wyżej wspomnianym okresie) umożliwi Polsce w 2011 r. przekroczenie średniej unijnej.

Jest to perspektywa jak najbardziej realna biorąc pod uwagę, że w tym roku ruszy pięć regionalnych przetargów na budowę sieci szerokopasmowego dostępu do Internetu w Polsce Wschodniej. Za unijne pieniądze w województwach warmińsko-mazurskim, podlaskim, lubelskim, podkarpackim i świętokrzyskim powstaną regionalne sieci szerokopasmowego dostępu do Internetu warte 1,2 mld zł, co jest największym przedsięwzięciem tego typu w naszym kraju. Przetargi ruszą w drugiej połowie tego roku.

Są nimi zainteresowane największe sieci obecne na polskim rynku. Na razie największy sukces odniosła TP, która zawarła z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego i władzami samorządowymi porozumienie o przyłączeniu do powstającej sieci klientów oraz o dostarczeniu niezbędnych centrali oraz serwerów. Podobne porozumienie spółka zawarła także z wła-

dzami Małopolski, która realizuje bliźniaczy projekt – budowę własnej sieci szerokopasmowej.

Budowa sieci w pięciu regionach Polski Wschodniej to nie jedyny tego typu projekt, który będzie finansowany ze środków unijnych w najbliższych latach. Z szacunków Urzędu Komunikacji Elektronicznej wynika, że na ten cel do 2013 roku zostanie wydane łącznie ponad 1,1 mld euro.

Oprócz tego w parlamencie jest już projekt ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych. Rząd zaakceptował go 3 listopada 2009 roku. Zawarte w nim przepisy mają ułatwić i przyspieszyć proces inwestycyjny. W ich myśl samorządy będą mogły stać się nie tylko inwestorami, ale także dostawcami usługi dostępu do Internetu. Dzięki uproszczeniu procedur łatwiejsze ma być także tworzenie regionalnych sieci szerokopasmowych.

► Piotr Kaźmierczak

„Ostatnia Mila” jest to dystans pomiędzy węzłem sieci szkieletowo-dystrybucyjnej a użytkownikiem końcowym. W różnych rozwiązaniach stosowane są różne technologie „dotarcia” do klienta. Ze względu na dużą konkurencję i konieczność obniżania kosztów w chwili obecnej pojedynczy abonenci prywatni podłączani są z reguły przy pomocy urządzeń Wi-Fi, czyli bezprzewodowo. Rozwiązanie takie niesie ze sobą szereg problemów. Każdy operator zna takie miejsca, w których połączenie klienta ze stacją bazową stanowi poważny problem, ze względu na zakłócenia. Dlatego tam, gdzie koszty i czas nie mają decydującego znaczenia, przyłączanie użytkowników końcowych odbywa się drogą kablową (kable miedziane, a w szczególnych przypadkach – światłowody), co zwiększa bezawaryjność łącza i bezpieczeństwo danych w sieci.



Korzystanie z funduszy uczy rzetelnej pracy



Grażyna Węclewska
dyrektor Władzy Wdrażającej
Programu Europejskie

– My nie bronimy dostępu do unijnych pieniędzy, wręcz przeciwnie. Każda, dobrze wydana złotówka przyczynia się do rozwoju naszego kraju.

– rozmowa z panią Grażyną Węclewską, dyrektorem Władzy Wdrażającej Programu Europejskie.

– Jak Pani ocenia zainteresowanie samorządów działaniem 8.3 i 8.4 Programu Innowacyjna Gospodarka?

– Zainteresowanie z konkursu na konkurs jest coraz większe. Zwłaszcza, jeżeli chodzi o działanie 8.3. Za małe – moim zdaniem – jest natomiast zainteresowanie działaniem 8.4. W pierwszych dwóch ogłoszonych konkursach 8.3, trwających w sumie około 9 miesięcy, zgłoszono jedynie 62 projekty. W ostatnim ogłoszonym – już jesienią – konkursie było ich już dwa razy więcej. Odbieramy coraz więcej telefonów i maili z pytaniami od potencjalnych beneficjentów.

– A może jest tak, że nie wszyscy przedsiębiorcy wiedzą, iż mogą się starać o dofinansowanie?

– To na pewno nie jest kwestia braku informacji. W momencie ogłaszania konkursu przeprowadzamy pełną kampanię reklamową, która trafia do samorządów w całej Polsce. Jest ona połączona ze szkoleniami i akcją informacyjną. Mało tego, w momencie, kiedy ktoś zwraca się do nas bezpośrednio, to też nigdy nie odmawiamy mu pomocy i konsultacji. Po umówieniu się i określeniu problemu można do nas przyjechać i z naszymi pracownikami rozwiązać konkretny problem. Oczywiście, nie jesteśmy od tego, żeby wypełniać za kogoś wnioski, ale na pewno każdemu udzielimy fachowej pomocy jak napisać wniosek.

– Czy samorządy potrafią wykorzystać oferowaną przez Was pomoc?

– Na pewno jest tak, że im większa

wiedza beneficjenta, tym większa szansa na to, że bez problemów przejdzie on wszystkie etapy weryfikacji. W takich wnioskach, gdzie ktoś wcześniej korzystał z naszej pomocy wad jest mniej. Rzadko zdarza się, że są one niekompletne. Nie oznacza to oczywiście, że wniosek zostanie na 100 procent przyjęty, ale takie wnioski są na pewno lepsze.

– Co dzieje się z błędnie wypełnionymi aplikacjami?

– Jeżeli wniosek jest odrzucony ze względów formalnych, to w pierwszej wersji część błędów można poprawić. Procedura jest bowiem taka, że po pierwszym sprawdzeniu formalnym my taki wniosek wysyłamy do samorządów z prośbą o uzupełnienie i poprawienie błędów. Jeżeli wniosek nie zostanie

poprawiony lub zawiera błędy, które całkowicie go dyskwalifikują, wtedy jest on odsyłany do beneficjenta. W takich wypadkach każdorazowo tworzymy listę błędów, gdzie wyszczególniamy powody odrzucenia wniosku. Na podstawie tej listy wnioskodawca może ten sam poprawiony wniosek złożyć w następnej rundzie.

– To chyba duże udogodnienie dla samorządów?

– My, po prostu już wiemy, że beneficjenta trzeba czasem poprowadzić za rękę. Gdybyśmy tego nie zrobili to nikt by na tym nie skorzystał. Beneficjent pozostawiony sam sobie bywa rozżalony, a pieniądze pozostają niewykorzystane. Przecież zdajemy sobie sprawę, że wnioskodawcy na wypełnienie wniosku i opracowanie projektu poświęcają swój czas i pieniądze. Przecież wielu naszych beneficjentów zatrudnia fachowców, którzy mają pomóc im w zdobyciu środków.

– Kryteria, jakimi kierujecie się przy ocenie wniosków są przejrzyste. Na brak pomocy beneficjenci też nie mogą narzekać. Z czego więc wynikają błędy we wnioskach?

– Rzeczywiście beneficjenci nie mogą mówić, że nie wiedzą jak złożyć prawidłowy wniosek. Jasne są nie tylko kryteria, ale również wytyczne pokazujące „czarno na białym” jak go wypełnić zachowując wszelkie wymogi formalne i merytoryczne. Może to, co teraz powiem będzie sądem ostrym, ale uważam, że

wiele błędów wynika, przepraszam za słowo – z „niedbalstwa”. Bo jak inaczej nazwać brak podpisu, pieczętki czy upoważnień. Zdarza się, że dołączone do wniosku załączniki są z nim niespójne. Odrzucanie przez nas wniosków ze względów formalnych jest spowodowane najczęściej zwykłym ludzkim niedopatrzeniem.

– Czy przy współpracy z beneficjentami przydaje się Wasze doświadczenie?

– To, na pewno jest nie do przecenienia. Jest z nami kilka osób, które pracują tutaj od samego początku, czyli już 15 lat. Reszta to ludzie młodzi. To doświadczenie daje nam inne spojrzenie na beneficjenta. Chodzi o to, że jest to osoba, która wymaga opieki, że nie jest to wróg, któremu trzeba udowodnić, że nic nie umie. Takie podejście trzeba mieć zwłaszcza do tych, którzy o dotację starają się po raz pierwszy. Mamy świadomość, bo takie jest nasze doświadczenie, że ten, komu raz udało się pozyskać środki na dofinansowanie swoich projektów nie ma oporów przed ubieganiem się o kolejne. My nie możemy go zniechęcić. Musimy mu pokazać, że uzyskanie wsparcia nie jest jakimś olbrzymim kłopotem. Pomagamy przełamywać lęki i obawy, że zgłaszanie się do takich instytucji jak nasza jest jakimś pokonywaniem niemożliwych do przewyższenia biurokratycznych barier.

– Czy beneficjenci to rozumieją?

– Coraz częściej dociera do nich, że tam gdzie w grę wchodzi naprawdę duże publiczne pieniądze, kontrola nad nimi musi być naprawdę bardzo wnikliwa. I z tego, a nie z naszej złej woli, wynikają pewne obostrzenia. Zwłaszcza teraz, kiedy złe wykorzystanie pieniędzy skutkuje tym, że trzeba je zwracać, a zgodnie z nową ustawą trzeba je zwracać tak jak zaległości podatkowe, czyli od momentu zaistnienia nieprawidłowości naliczane są

odsetki karne. Dlatego coraz więcej osób rozumie, że lepiej kilka razy się zastanowić i kilka razy skontrolować, żeby uniknąć kłopotów. Beneficjenci zrozumieli też jedną podstawową rzecz, że my nie brolimy dostępu do unijnych pieniędzy. Wręcz przeciwnie. Mamy świadomość, że każda dobrze wydana złotówka przyczynia się do rozwoju naszego kraju. Do tego, że następne pokolenia nie będą narzekały na brak oczyszczalni, dróg czy wreszcie Internetu. Dlatego namawiamy do składania wniosków.

– Nie wszyscy jednak chcą Was słuchać. Nadal wiele samorządów wniosków po prostu nie składa, chociaż nie oznacza to, że na ich terenie nie ma problemów do rozwiązania.

– Tu sytuacja wygląda tak, że te gminy, które korzystały jeszcze z programów przedakcesyjnych, nie mają problemów z korzystaniem ze środków, bo wiedzą, że przynosi to wymierne korzyści. Mówię to na podstawie obserwacji, bo dzisiaj najbardziej oporne w składaniu wniosków są gminy województw, które z różnych powodów mało korzystały z pomocy przedakcesyjnej. Samorządy – mam wrażenie boją się również przeprowadzanych kontroli, czy przyznane im pieniądze zostały właściwie wykorzystane. W wielu wypadkach pokutuje też jeszcze polska mentalność. Część samorządów woli nie mieć pieniędzy, ale nie mieć też kłopotów. Składając wniosek trzeba się do niego naprawdę przyłożyć. To moim zdaniem kolejna pozytywna rzecz, bo korzystanie z funduszy uczy rzetelnej pracy. Jestem przekonana, że z każdym nowym konkursem samorządów, które obawiają się składania wniosków o dofinansowanie będzie coraz mniej.

– Dziękuję za rozmowę.

► Piotr Kaźmierczak

W wielu wypadkach pokutuje też jeszcze polska mentalność. Część samorządów woli nie mieć pieniędzy, ale nie mieć też kłopotów.



Innowacje pomagają PRZETRWAĆ KRYZYS

56% procent badanych firm ciągle zamierza zwiększać nakłady na B+R.

Ponad 80% przebadanych firm, które swego czasu postawiły na nowe rozwiązania twierdzi, że ich inwestycje w innowacje procesowe, produktowe, marketingowe i organizacyjne mają pozytywny wpływ na ich obecną sytuację.

Przedsiębiorstwa wyraźnie wskazują, że dzięki wdrożonym technologiom ich pozycja na rynku poprawiła się (61%), wzrosła jakość produktów i usług (41%), dzięki czemu mogą oferować lepsze produkty i usługi po porównywalnej wobec konkurencji cenie.

Płacz w Stanach, u nas – optymizm

We wrześniu 2008 r., gdy w USA upadał Lehman Brothers, polskie przedsiębiorstwa patrzyły na 2009 r. bardzo optymistycznie – 75 proc. firm oczekiwało wyższych przychodów ze sprzedaży i wyższych zysków, ponad 40 proc. planowało inwestycje, prawie 40 proc. - wprowadzenie na rynek nowych produktów i usług.

Ważniejsze jednak jest to, że przedsiębiorstwa zaczęły dostrzegać, że konkutowanie ceną nie daje szans na osiągnięcie długotrwałej przewagi na rynku i deklarowa-

ły budowanie pozycji konkurencyjnej także w oparciu o pozacenowe czynniki, przede wszystkim o jakość produktów i usług. Nadchodził zatem okres kluczowych zmian w polskim sektorze przedsiębiorstw, których efektem byłby wzrost innowacyjności firm.

Załamanie na światowych rynkach finansowych i osłabienie gospodarcze, które dotknęło Polskę, zmiany te jednak zatrzymało. Większość firm skoncentrowała się na celach krótkookresowych. Czy tylko na czas kryzysu, czy na dłużej? Jak długo będzie trwała ta niska akceptacja dla działań o wyższym poziomie ryzyka i czy wpłynie ona na zdolność firm do konkutowania na światowych rynkach?

Kwestia potencjału?

Wyniki finansowe przedsiębiorstw po pierwszych sześciu miesiącach 2009 r., czyli w okresie najtrudniejszej sytuacji w polskiej gospodarce, pokazywały, że firmy słabną. Przychody ze sprzedaży wzrosły jedynie o 1%, a towarzyszył im ponad dwukrotnie wyższy wzrost kosztów. Spadł wynik finansowy działalności podstawowej, co

oznaczało spadek rentowności tej działalności. Tendencja nie była dobra, bo oznaczała, że nie udaje się firmom restrukturyzować kosztów w odpowiedniej proporcji do spadku sprzedaży. Ostatecznie zysk netto, który pozostał w przedsiębiorstwach był o ponad 7 mld zł niższy niż na koniec czerwca 2008 r.

Coraz ważniejsze zatem staje się pytanie nie o to, czy firmy poradzą sobie z kryzysem, bo tą odpowiedź właściwie już znamy, ale o to, czy przedsiębiorstwa mają potencjał do wzrostu, gdy zacznie się ożywienie gospodarcze. I jak jest on duży?

Problem bowiem w tym, że wzrost gospodarczy dokonuje się w coraz większym stopniu dzięki innowacjom, czyli zastosowaniu nowej wiedzy w praktyce gospodarczej. A polska gospodarka i polskie przedsiębiorstwa nie są innowacyjne.

GUS niedawno przedstawił dane, które wyraźnie pokazują, że nie tylko mamy niski poziom innowacyjności w przedsiębiorstwach, ale także, że zainteresowanie firm wprowadzaniem nowych rozwiązań do praktyki w latach 2006-2008 było mniejsze niż w latach 2004-2006. Jednak pozytywne jest to, że te firmy, które inwestowały w latach 2006-2008 w innowacje, przeznaczały na ten cel znacznie więcej pieniędzy niż w latach poprzednich, co może oznaczać, że innowatorzy dostrzegają wartość dodaną inwestycji w innowacje i widzą sens zwiększania wartości inwestycji w nowości.

Kamerton Innowacyjności

Wyraźnie potwierdzają to wyniki badania, które PKPP Lewiatan przygotowała i przeprowadziła w czerwcu 2009 r., a które miało pokazać, jak radzą sobie firmy innowacyjne w kryzysie. Zbadano podmioty, które wzięły udział w rankingu „Kamerton Innowacyjności”, który PKPP Lewiatan realizuje wspólnie z BRE Bankiem.

Porównanie wyników badania Firm Innowacyjnych z wynikami badania całego sektora przedsiębiorstw wyraźnie pokazuje, jak inwestycje w innowacje wpływają na efektywność i konkurencyjność firm innowacyjnych.

szą sytuację. Wyraźnie wskazują, że dzięki tym inwestycjom zrealizowanym w latach 2007-2008 ich pozycja konkurencyjna na rynku poprawiła się (61% firm), wzrosła jakość produktów i usług (41% firm), dzięki czemu mogą oferować lepsze produkty i usługi po porównywalnej wobec konkurencji cenie, wzrosła liczba klientów (29% firm), wzrosła również jakość obsługi klienta (23% firm).

Inwestują w innowacje

Te doświadczenia są zapewne jednym z głównych powodów, dla których Firmy Innowacyjne w relatywnie niewielkim stopniu ograniczyły inwestycje w innowa-

śniej. Ale oznacza także, że inwestycje w innowacje zawsze mogą podnieść poziom konkurencyjności przedsiębiorstwa.

Problemem dla innowatorów jest dostęp do finansowania. Nasze badania wykazują, że większość Firm Innowacyjnych nawet w okresie dobrej koniunktury inwestuje w oparciu o środki własne. W okresie obecnego osłabienia gospodarczego ta tendencja wzmocniła się – 87% Firm Innowacyjnych wskazało, że finansuje obecnie swoje inwestycje w całości lub w części ze środków własnych. Z kredytu bankowego korzysta obecnie 39% innowatorów. Ważnym źródłem finansowania dla Firm Innowacyjnych są także fundusze unijne. Wykorzystując środki europejskie prawie 25% Firm Innowacyjnych inwestuje w zasoby ludzkie, w nowe maszyny i urządzenia oraz nowe technologie, a także w B+R. Plany na najbliższe 3 lata dotyczące inwestycji w te obszary z wykorzystaniem funduszy unijnych ma ponad 50% Firm Innowacyjnych. Pokazuje to znaczenie, jakie dla innowacji w Polsce mają środki unijne.

Problemem dla innowatorów jest dostęp do finansowania. Nasze badania wykazują, że większość Firm Innowacyjnych nawet w okresie dobrej koniunktury inwestuje w oparciu o środki własne.

Podczas gdy w pierwszej połowie 2009 r. tylko 17% przedsiębiorstw osiągnęło wzrost sprzedaży, to wśród Firm Innowacyjnych było to 48%. Co ciekawe, najwięcej firm, w których sprzedaż wzrosła, było wśród małych Firm Innowacyjnych (zatrudniających od 10 do 49 pracowników) – 62%. Wśród firm dużych odsetek ten wyniósł 57%, a w grupie mikro Firm Innowacyjnych – 50%. Jednocześnie odsetek Firm Innowacyjnych, w których sprzedaż spadła, był niższy niż przeciętnie w sektorze przedsiębiorstw.

Oznacza to, że inwestycje w innowacje pozwalają firmom na taką poprawę oferty rynkowej, że nawet w okresie kryzysu ich pozycja konkurencyjna wzmocnia się. Mówią o tym same Firmy Innowacyjne. Ponad 80% takich firm twierdzi, że ich inwestycje w innowacje procesowe, produktowe, marketingowe i organizacyjne mają pozytywny wpływ na ich dzisiaj-

cje w 2009 r. Zredukowało bowiem lub w ogóle zrezygnowało z inwestycji w innowacje tylko 15% Firm Innowacyjnych. Tymczasem w całym sektorze przedsiębiorstw było to 41% firm. Około 50% Firm Innowacyjnych planuje inwestycje w innowacje także w 2010 r. Mówią one, że gdy raz zainwestowały w nowe rozwiązania i zobaczyły rezultaty tych inwestycji, to inwestować w innowacje będą już zawsze.

Jest to szczególnie ważne dla firm działających na rynku polskim. Wskazują one, że ich konkurencyjność pod względem jakości produktów i usług, nowatorstwa, jakości obsługi klienta, a także pod względem promocji i dystrybucji istotnie wzrosła. Wpływ inwestycji w innowacje na firmy działające na rynkach zagranicznych, jak wynika z badań, jest nieco mniejszy. Wynika to z faktu, iż firmy te innowatorami stały się znacznie wcze-

Innowacyjni na plusie

Firmy Innowacyjne twierdzą, że inwestycje w innowacje, które zrealizowały i nawet w okresie osłabienia gospodarczego realizują, wpłynęły na ich sytuację w całym 2009 r. Ponad 68% Firm Innowacyjnych już dzisiaj wie, że ich przychody ze sprzedaży wzrosną, a 66% – że wzrosną także zyski. 65% Firm wprowadzi na rynek nowe produkty i usługi, a 55% widzi wzrost udziałów w rynku w ubiegłym roku. I co dla perspektyw rozwoju bardzo ważne – 56% Firm Innowacyjnych ciągle zamierza zwiększać nakłady na B+R.

► **Małgorzata Starczewska-Krzysztosek**
(PKPP Lewiatan)



CO SŁYCHAĆ W PO IG?

Nowa perspektywa finansowa 2007-2013 stworzyła duże szanse dla dalszego rozwoju naszego kraju. Przyniosła Polsce ogromne środki z funduszy unijnych. Po dwóch latach obserwujemy widoczne postępy we wdrażaniu programów z nowej perspektywy finansowej: podpisywanych jest coraz więcej umów, dokonywane są płatności na konta beneficjentów, wdrażanie programów nabiera tempa.

Działania, które usprawniły wydatkowanie środków, są zasługą Ministerstwa Rozwoju Regionalnego oraz wszystkich innych instytucji zaangażowanych w system wdrażania programów operacyjnych w latach 2007-2013. W porę podjęto nowelizację aktów prawnych, co przyspieszyło absorpcję środków z Unii Europejskiej.

Poniżej prezentujemy dane dotyczące stopnia wdrażania Programu Innowacyjna Gospodarka, który oferuje największe środki na innowacyjne przedsięwzięcia beneficjentów.

Do 31 grudnia 2009 roku Instytucja Zarządzająca zatwierdziła 3577 projektów na kwotę 21,23 mld zł, co stanowi 52,49% alokacji z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Podpisano 2 837 umów o dofinansowanie na kwotę 18,22 mld zł, co stanowi 45,06% alokacji. Wyplacono zaliczki w kwocie 891,39 mln zł, a zatem o przeszło 150 mln zł więcej niż jeszcze miesiąc wcześniej. Płatności dokonane na rzecz beneficjentów wyniosły 1,49 mld zł, co również wskazuje na znaczny wzrost w do-

konywaniu płatności. Wzrósł także poziom wydatków poświadczonych przez Instytucję Zarządzającą (1,61 mld zł) oraz tych, które następnie certyfikowano do Komisji Europejskiej (1,61 mld zł).

Przypomnijmy: w ramach Programu Innowacyjna Gospodarka realizowanych jest 131 projektów kluczowych, z czego podpisano 114 preumów i 72 umowy o dofinansowanie.

Wraz ze wzrostem liczby podpisywanych umów zmianie uległa także wielkość płatności dokonanych przez Instytucję Zarządzającą. Z 1 077,80 mln zł dokonanych płatności jeszcze w listopadzie ich wysokość wzrosła do 1 496,87 mln zł w grudniu.

W porównaniu z danymi za listopad 2009 r. obserwowane jest zwiększenie liczby podpisywanych umów o dofinansowanie, co pozwala sądzić, że zarówno administracja, jak i przedsiębiorcy coraz lepiej są przygotowani do realizacji projektów współfinansowanych z środków Unii Europejskiej. W szczególności zauważyć należy, że powstają nowe, ciekawe pomysły na projekty, które determinują

Ilość podpisanych umów

1.1	76
1.2	4
1.3	166
1.4	195
2.1	38
2.2	16
2.3	42
3.1	21
3.2	1
3.3	39
4.1	191
4.2	98
4.3	4
4.4	263
4.5	23
5.1	2
5.2	14
5.3	4
5.4	53
6.1	444
6.2	18
6.3	1
6.4	1
6.5	0
7.1	22
8.1	639
8.2	372
8.3	47
8.4	6
9.1	10
9.2	9
9.3	10
9.4	8

Źródło: <http://www.pois.gov.pl:80/AnalizyRaportyPodsumowania/Strony/default.aspx>

innowacje, a przez to przyczyniają się do rozwoju gospodarki oraz wzrostu jej konkurencyjności na rynkach zagranicznych. Inwestycje w nowoczesne technologie są obecnie bardzo pożądane, szczególnie w ostatnim czasie, gdy kryzys finansowy powoduje, że przetrwać mogą jedynie najlepsi, najlepiej rozwinięci, najbardziej innowacyjni. Tę okoliczność stwarza Program Innowacyjna Gospodarka, dzięki któremu przedsiębiorstwa mogą konsekwentnie się rozwijać, a ich działalność nabiera rozpędu.

Sięgając pamięcią wstecz jeszcze do końca pierwszego półroczu 2009 roku, można zauważyć znaczne przyspieszenie w realizacji stanu wdrażania PO IG.

Na koniec czerwca 2009 r. zawartych było zaledwie niespełna 1000 umów, podczas gdy na koniec roku 2009 ich liczba oraz wartość wzrosły ponad trzykrotnie.

Faworytem beneficjentów w 2009 roku była 8 oś priorytetowa *Społeczeństwo informacyjne – zwiększanie innowacyjności gospodarki*, w szczególności działania 8.1 *Wspieranie działalności gospodarczej w dziedzinie gospodarki elektronicznej* oraz 8.2 *Wspieranie wdrażania elektronicznego biznesu typu B2B*. Powodzeniem cieszyły się także działania z 4 osi PO IG *Inwestycje*

w innowacyjne przedsięwzięcia, zwłaszcza działanie 4.4 *Nowe inwestycje o wysokim potencjale innowacyjnym*.

Rok 2009, biorąc pod uwagę liczbę wniosków zatwierdzonych przez Instytucję Zarządzającą PO IG do dofinansowania, zamknął się wykorzystaniem ponad 50% alokacji z EFRR. Biorąc pod uwagę półmetek perspektywy finansowej 2007-2013 można ocenić, iż jest to wynik dość dobry, a dynamika wdrażania PO IG w ostatnim roku daje pozytywne prognozy na kolejny rok.

W 2009 roku uruchomiono wszystkie zaplanowane konkursy. Na stronie internetowej Programu Innowacyjna Gospodarka, w zakładce Nabór wniosków (http://www.po-ig.gov.pl/NaborWnioskow/Documents/Harmonogram_konkursow_na_2010_30122009.pdf) opublikowano również nowy harmonogram naborów na 2010 rok, w którym wskazano, jakie działa-

nia będą kolejno uruchamiane. Znaleźć w nim można wiele bardzo przydatnych dla potencjalnych beneficjentów informacji, które w trybie ciągłym, w miarę postępu Programu oraz w zależności od uruchamiania konkursów, będą na bieżąco aktualizowane. Potencjalni beneficjenci mogą się dowiedzieć z harmonogramu, np. które działania są zarezerwowane tylko dla projektów indywidualnych lub systemowych oraz uzyskać informację o planowanych, trwających lub zakończonych naborach wniosków w trybie konkursowym, jak również o stronach internetowych, jako miejscach ogłoszenia konkursów.

Pierwsze konkursy ruszają już w pierwszym kwartale 2010 roku.

Zachęcamy do zapoznania się z harmonogramem oraz do bieżącego monitorowania strony www.poig.gov.pl.

► Tomasz Hoffmann

W publikacji zamieszczonej w Biuletynie INNOWACYJNI nr 6 z 2009 r. na str. 23 znalazł się następujący fragment: „Nabory ciągle trwają nadal w ramach działań: 4.3 – Kredyt technologiczny, do wyczerpania 90% alokacji na 2009 rok lub do końca roku 2009”.

Sformułowanie powyższe zawiera nieścisłość, iż nabór zostanie zakończony z końcem danego roku kalendarzowego. Zgodnie z ustawą o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej oraz Szczegółowym Opiskiem Priorytetów PO IG nabór wniosków w działaniu 4.3 – Kredyt technologiczny ma charakter ciągły, a wnioski rozpatrywane są do wyczerpania środków na rachunku funduszu.

W związku z realizacją naboru wniosków o dofinansowanie w ramach działania 4.3 Kredyt technologiczny Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka w trybie ciągłym, do wyczerpania środków, którymi zasilono rachunek Funduszu Kredytu Technologicznego w danym roku budżetowym, wprowadzono korektę do harmonogramów przeprowadzania konkursów na 2009 i 2010 rok w zakresie terminów zamykania konkursów – konkursy nie są zamykane z końcem danego roku.

Stopień zaawansowania realizacji poszczególnych osi priorytetowych wg stanu na dzień 31 grudnia 2009 r.

Priorytet	Alokacja na priorytet w mln PLN	Liczba zawartych umów	Kwota wnioskowanego dofinansowania w ramach podpisanych umów (w mln PLN)
Priorytet 1 Badania i rozwój nowoczesnych technologii	5 409,51	441	3772,04
Priorytet 2 Infrastruktura sfery B+R	5 409,51	96	4347,00
Priorytet 3 Kapitał dla innowacji	1 415,59	61	1026,20
Priorytet 4 Inwestycje w innowacyjne przedsięwzięcia	14 279,60	579	4722,86
Priorytet 5 Dyfuzja innowacji	1 661,23	73	519,77
Priorytet 6 Polska gospodarka na rynku międzynarodowym	1 709,67	464	245,87
Priorytet 7 Społeczeństwo informacyjne – budowa elektronicznej administracji	3 281,82	22	2866,75
Priorytet 8 Społeczeństwo informacyjne – zwiększenie innowacyjności gospodarki	5 894,95	1064	575,77
Priorytet 9 Pomoc techniczna	1 372,49	37	143,05

Źródło: Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Departament Zarządzania Programami Konkurencyjności i Innowacyjności



Wizje innowacji, różnorodności – przegląd

■ Już dwa tysiące pięćset umów!

Dwu i półtysięczna umowa o dofinansowanie w ramach Programu Innowacyjna Gospodarka podpisana została w ramach działania 6.1 Paszport do eksportu. Beneficjentem jest firma z Puszczykowa w Wielkopolsce.

Warto przypomnieć, że umowa nr 2000 zawarta została na początku listopada ub. roku. Podpisano ją w ramach działania 8.3 Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu – eInclusion.

Zwiększenie liczby zawartych umów o jedną czwartą, w przeciągu niespełna dwóch miesięcy, wskazuje na wyraźne utrzymującą się dynamikę realizacji Programu.

(źródło: Ministerstwo Rozwoju Regionalnego)

■ Poznański InQbator najlepszy na świecie!

Funkcjonujący w ramach Poznańskiego Parku Naukowo – Technologicznego Fundacji Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, dofinansowanego ze środków PO IG, InQbator został uhonorowany światową nagrodą Best Science Based Incubator 2009. Poznański InQbator jest pierwszym polskim laureatem tej prestiżowej nagrody.

Projekt uzyskał najwyższe noty w grupie młodych (działających do trzech lat) inkubatorów technologicznych. Na kolejnych pozycjach znalazły się kanadyjski Waterloo Research and Technology Park Accelerator Centre i portugalski BOC Beira Atlantico. Wśród wyróżnionych są także chiński Tsinghua Science Park, angielski Oxford Biobusiness Centrum (Oxfordshire Bio-tech-Net) i amerykański Venture First Flight Center.

Podstawą do wyłonienia laureata była analiza przeprowadzonych działań. Na wysoką ocenę poznańskiego InQbatora znaczący wpływ miały osiągnięcia firm działających w jego obszarze, m.in.: AkustiX, Centrum Badań DNA, Centuria, ITTI.

Poznański Park Naukowo – Technologiczny, w ramach którego działa InQbator, jest najstarszy w Polsce. Skutecznie aplikuje o środki z PO IG. To beneficjent działania 5.3. Wartość projektu p.t. Budowa Zespołu Inkubatorów Wysokich Technologii – „Materiały i biomateriały” oraz „Technologie informacyjne i komunikacyjne” wynosi blisko 57 milionów złotych.

(źródło: „Polska – Głos Wielkopolski”)

■ Firmy stawiają na innowacje

Wybrane instytucje zrzeszone w Krajowym Systemie Usług dla MSP świadczą kolejne usługi. Część z nich otrzymała na to specjalną dotację z PO IG, przyznaną przez PARP. Dzięki temu przedsiębiorcy, którzy chcą postawić na nowe, innowacyjne technolo-

gie, ale nie mają doświadczenia w negocjowaniu odpowiednich umów (np. zakupu licencji i patentów) oraz wdrażaniu ich w praktyce, mają szansę skorzystać z usług specjalistów.

Jednym z elementów oferty jest przeprowadzenie w firmie audytu technologicznego, który ma pomóc – m.in. poprzez opracowanie skutecznego biznesplanu w pozyskaniu środków na rozwój firmy w postaci kredytu bankowego, funduszy unijnych lub pochodzących od prywatnych inwestorów.

(źródło: „Rzeczpospolita”)

■ Wzornictwo i innowacje mogą dostać 50 milionów EURO

29 stycznia PARP ogłosi pierwszy konkurs na dofinansowanie prac badawczo – rozwojowych i opracowania wzorów przemysłowych (działanie 4.2 PO IG). 15 lutego odbędzie się nabór wniosków. PARP ma do wydania 25 milionów EURO. Drugi konkurs – na kolejne 25 milionów EURO zostanie ogłoszony 16 sierpnia. Od 6 września będzie można aplikować o pieniądze. Konkursy te cieszą się ogromnym powodzeniem, o środki mogą się ubiegać firmy, które chcą rozwijać działalność badawczo – rozwojową bądź opracować i wdrożyć wzory przemysłowe czy usługowe.

Dofinansowanie będzie udzielane na dwa typy projektów. Pierwszy ma pomóc w rozwinięciu działalności już prowadzonej przez firmę. Drugi dotyczy wdrażania pomysłów w zakresie wzornictwa przemysłowego. Dofinansowane będą mogły być działania doradcze czy szkoleniowe dotyczące opracowania nowego wzoru, a także inwestycje związane z uruchomieniem według niego produkcji.

(źródło: „Puls Biznesu”)

■ Dużo, dużo wniosków...

Rok 2009, a 2008 to całkiem inne światy. Chodzi o liczbę wniosków, które przedsiębiorcy złożyli o dofinansowanie w ramach PO IG. Tak wynika ze słów Bożeny Lublińskiej – Kasprzak, prezes PARP.

Dowodem są suche cyfry: w 2008 roku było ich 1 641, a w 2009 – tylko do końca listopada – 8 929. Łącznie opiewały na kwotę przeszło 19 miliardów złotych!

Najwięcej umów zawarto w województwach małopolskim i mazowieckim. Największe dofinansowanie otrzymały gminy z województwa śląskiego – 488 milionów złotych, mazowieckiego – 481 milionów złotych i małopolskiego – 421 milionów złotych. Warto przypomnieć, że od 1 stycznia 2010 r. zmienia się m.in. system finansowania – wypłaty refundacji i zaliczek będzie dokonywał Bank Gospodarstwa Krajowego. Zmieniają się także zasady rozliczania kosztów – zamiast kopii dokumentów księgowych będzie można dostarczyć jedynie zestawienie tych dokumentów.

(źródło: Polska Agencja Prasowa)

■ Program Innowacyjna Gospodarka, a potrzebujący

Najbardziej potrzebujący z gminy Swarzędz dostali 100 komputerów i przez pięć lat mogą bezpłatnie korzystać z Internetu. Wszystko dzięki funduszom unijnym, przyznanym w ramach Programu Innowacyjna Gospodarka. W sumie na ten cel został przekazany milion złotych.

(źródło: „Gazeta Wyborcza”)

■ Słowniczek

Projekt systemowy – zgodnie z art. 28 ust. 1, pkt 2 znowelizowanej ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r. „o zasadach prowadzenia polityki rozwoju” – polega na realizacji zadań publicznych przez podmioty działające na podstawie odrębnych przepisów, w zakresie określonym przepisami prawa i dokumentami strategicznie – programowymi przyjętymi przez Radę Ministrów.

Projekt indywidualny – zgodnie z art. 28 ust. 1, pkt 1 znowelizowanej ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r. „o zasadach prowadzenia polityki rozwoju”, to projekt o strategicznym znaczeniu dla realizacji Programu, wskazywany przez Instytucję Zarządzającą (IZ).



KRZYŻÓWKA

POZIOMO:

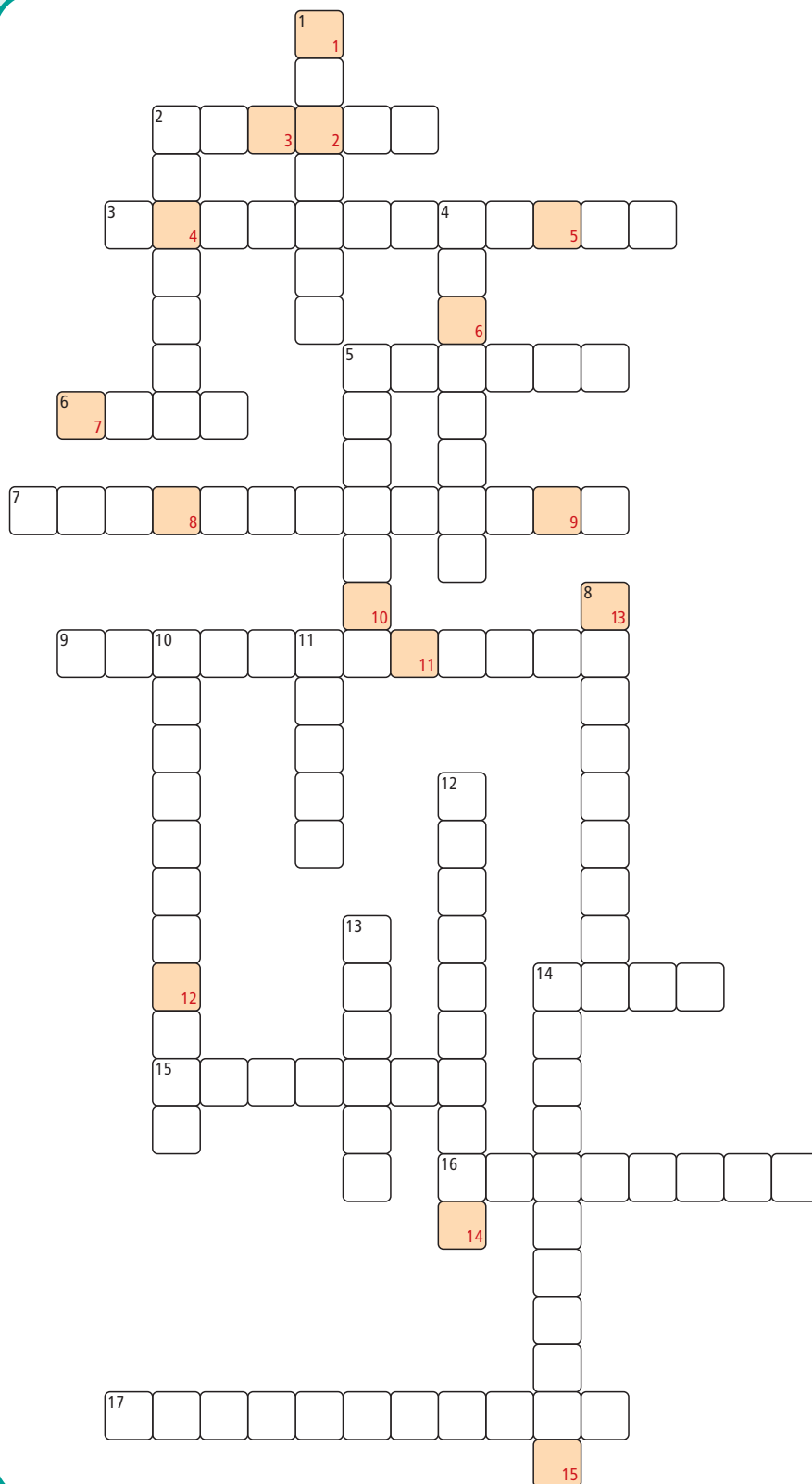
2. Stosunek wartości pomocy wyrażonej w ekwiwalencie dotacji brutto do wydatków kwalifikujących się do objęcia wsparciem to intensywność ...
3. Jeden z celów polityki regionalnej na lata 2007-2013.
5. Skrót od nazwy Rady Ministrów, Gospodarki i Finansów, która zarządza również Unią Gospodarczą i Walutową.
6. Angielski skrót Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu.
7. Zasada organizacji polityki regionalnej, która nakłada obowiązek podejmowania decyzji na podstawie wieloletnich programów rozwoju i innych dokumentów planistycznych.
9. Dokument, który składa się z analizy rynku, analizy ekonomicznej, analizy technicznej, strategicznej zwany dalej studium ...
14. Organizacja zarządzana przez fachowców, których celem jest wzrost zasobności przedsiębiorstw i instytucji naukowo-badawczych w niej zrzeszonych poprzez popieranie rozwoju innowacji i konkurencyjności to ... naukowy.
15. Celem tej inicjatywy jest merytoryczne wspieranie inwestycji o wartości ponad 50 mln euro, przyspieszenie ich przygotowywania oraz polepszenie jakości wniosków o dofinansowanie zatwierdzanych przez Komisję Europejską.
16. Projekt lub grupa projektów wybrana przez Instytucję Zarządzającą danym programem operacyjnym, zgodnie

z kryteriami ustanowionymi przez Komitet Monitorujący.

17. Obowiązek państwa członkowskiego informowania Komisji Europejskiej o zamiarze udzielenia pomocy publicznej.

PIONOWO:

1. Pisemne wystąpienie podmiotu wnioskującego o dofinansowanie projektu o ponowne sprawdzenie zgodności złożonego wniosku o dofinansowanie z kryteriami wyboru.
2. Plik zawierający informację zapisaną w postaci cyfrowej będącą przedmiotem działalności gospodarczej lub publicznej to cyfrowy ...
4. Urząd statystyczny UE.
5. Europejskie Biuro Policji.
8. Plan rozwoju przyjęty przez Radę Europejską na posiedzeniu w 2000 roku to Strategia ...
10. Zasada, której celem jest dążenie do skupiania działań i środków polityki regionalnej na priorytetach, które mają podstawowe znaczenie dla spójności społeczno-gospodarczej Unii Europejskiej.
11. Ocena projektu, przeprowadzana przez niezależnych audytorów.
12. Działanie 8.3 to Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfowemu ...
13. Ile działań składa się na priorytet VIII PO IG?
14. Może być wstępnym etapem weryfikacji kwalifikowalności projektu w ramach danego programu operacyjnego, polegającym na złożeniu fiszki projektu lub bardzo uproszczonej dokumentacji.



Litery z pomarańczowych ponumerowanych od 1 do 15 pól, utworzą rozwiązanie.

Odpowiedzi prosimy przesyłać do 12 lutego br. na adres mailowy: po-ig@mrr.gov.pl z tematem w mailu „KONKURS INNOWACYJNI”. Na zwycięzców czekają nagrody: walizka z logo PO IG, torba sportowa z logo PO IG i koc z logo PO IG.



Nagrody za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z numeru 6/2009 otrzymali: walizka z logo PO IG – Pani Agnieszka z Tarnowa, torba z logo PO IG – Pani Magda z Torunia, koc z logo PO IG – Pani Anna z Warszawy.

Prawidłowe hasło brzmiało: „INNOWACJA PROCESOWA”.

W konkursie nie mogą brać udziału pracownicy Instytucji Zarządzającej PO IG.



**Punkt Informacyjny Ministerstwa Rozwoju Regionalnego
prowadzony we współpracy
z Urzędem Komitetu Integracji Europejskiej
ul. Krucza 38/42, 00-512 Warszawa**

czynny: od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00-18.00,
w soboty w godz. 10.00-14.00
tel.: 022 626 06 32, 626 06 33
fax: 022 745 05 45

e-mail: punktinformacyjny@mrr.gov.pl
skrzynka kontaktowa IZ PO IG:
po-ig@mrr.gov.pl



**Instytucja Zarządzająca PO IG:
Instytucje Pośredniczące PO IG:**

**Ministerstwo Rozwoju Regionalnego
Ministerstwo Gospodarki (MG)
Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego (MNiSW)
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji (MSWiA)**

www.poig.gov.pl